Nr. 112b. Dnia 23 kwietnia. Sroda. Dnia 11 (23) kwietnia 1884 r.

**Prenumerata:**
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesarstwie:** koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
**Za granicą** (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy kop. 5.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

**Ogłoszenia.**
**Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.
**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.
**Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.
Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego“ przyjmuje także Biuro. Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ul. Senatorska nr 18.

— W dniu jutrzejszym odprawiane będą cotygodniowe nabożeństwa ku czci Najświętszego Sakramentu w kościołach archikatedralnym św. Jana i św. Kazimierza (panien sakramentek).

— W dniu 25 ym b. m., to jest w piątek, przypada pamiątka św. Marka Ewangielisty, w którym to dniu odbywane są z niektórych świątyń procesje do sąsiednich kościołów, a to na pamiątkę odwrócenia morowego powietrza w roku 590 ym wskutek zarządzonej wówczas publicznej procesji w Rzymie przez Grzegorza IV-go papieża.

## Przegląd polityczny

Mowa pana Ferry, wygłoszona dnia 15-go b. m. w Périgueux, nietylko ważną była dlatego, że usiłowała wskrzesić powagę imienia francuskiego w Europie i wskazała demokracji francuskiej zaszczytną misję pokojową, misję utrzymania moralnej równowagi—ale i niemniej pouczającą okazała się w stosunku do pytań polityki wewnętrznej. Francja odzyskała swój głos w koncercie narodów, bo Europa czuje znowu, że naród francuski jest w zgodzie z swoim rządem, bo gabinet dzisiejszy Ferry'ego przez piętnaście miesięcy kieruje nawą państwa pomimo gęstych szturmów anarchji i monarchicznego legitymizmu. Francja utrzyma to swoje stanowisko powagi i siły na zewnątrz, jeżeli w duchu programu Gambetty idea republikańska przeniknie wszystkie umysły. „Rzeczpospolita będzie zachowawczą albo upadnie"—rzekł kiedyś Thiers, „rzeczpospolita będzie włościańską albo upadnie"—powtórzył z praktycznym warjantem p. Ferry.

Tak jest—słusznie ktoś zauważył, że dotąd rzeczpospolita zamykała się w Paryżu i kilku większych miastach prowincjonalnych. Obie republiki dawniejsze upadły, bo można je było zdusić na bulwarach. Ani w r. 1830-ym, ani w r. 1848-ym lud francuski nie poznał i nie zrozumiał rzeczypospolitej; idea jej pozostała dlań obcą. Trzecia rzeczpospolita utrwali się, jeżeli masy ją przyjmą i duchem jej się napoją. Tego pragnie trzeźwy i praktyczny pan Ferry.

W pierwszych dniach maja nastąpić mają we Francji wybory do rad gminnych; 30,000 radców wyjdzie z urny wyborczej, 30,000 stróżów samorządu gminnego. Jeżeli wybory te wypadną w duchu republikańskim, natenczas pokaże się, że lud francuski nareszcie zaczął rozumieć Gambettę, któremu wzniesiono pomnik w Cahors, — że „republika stała się włościańską". Te wybory może ważniejszem są przejściem wewnętrznem dla Francji, niż wybory polityczne, podczas których wpływ centralnego rządu i centralnych organów opinji publicznej na wyborców bywa bez porównania silniejszy. Mowę w Périgueux uważać należy za manifest wyborczy rządu, za pouczenie mas, jakie korzyści rzeczpospolita już przyniosła narodowi francuskiemu i czego po niej włościanin najlichszego zakątka spodziewać się może. Dlatego p. Ferry nie mówił tym razem nic o finansach; są one, jak wiadomo, piętą achillesową trzeciej rzeczypospolitej. Mówiąc do wyborców włościańskich całego kraju, niepodobna było wlewać im do kielicha podanego napoju kropli goryczy. Czynią z tego powszechny zarzut prezesowi gabinetu nieprzyjaciele rządu, zarzut o tyle niesłuszny, że nikt w danej chwili nie ma obowiązku osłabiać dobrowolnie efektu swojego słowa, ani kopać pod sobą zdradliwych dołków.

P. Gladstone przyznał onegdaj na posiedzeniu izby gmin, że Berberowi grozi rychłe już obsaczenie przez powstańców, a obsaczenie Berberu, to przerwanie wszelkiego związku pomiędzy Gordonem baszą i Egiptem, to kres jego nadziei otrzymania odsieczy angielskiej w Chartumie. Prawda, że—jak przyznał p. Gladstone — Chartum jest zaprowjantowany jeszcze na pięć miesięcy, ale co będzie po pięciu miesiącach, skoro wojenna akcja anglików na wybrzeżach Czerwonego morza zdaje się być ukończoną, jen. Graham powraca do Anglji, a rząd głosi, że nie krępuje w niczem swobody postanowień Gordona baszy? Powstańcy, będący w posiadaniu zasobów całego Sudanu, wytrzymają owe pięć miesięcy, wszakże nic im nie grozi, a wtedy Gordon basza zmuszony będzie bądźcobądź złożyć broń w ręce półdzikich „przyjaciół politycznych" mahdiego. W każdym przeto razie nie sypia on na różach w pięknym pałacu gubernatorskim, z którego patrzy na uroczą wstęgę błękitnego Nilu i—na malownicze obozowisko czatujących nań powstańców. Niepodobna się przeto dziwić, gdyby okazała się prawdziwą wiadomość, jakoby doniósł on już Baringowi, że nie czuje się odtąd skrępowany rozkazami rządu, który go poświęcił na łup barbarzyńskiego motłochu arabskiego.

W maju zebrać się ma skupczyna serbska, której gabinet p. Garaszanina przedstawić zamierza długi szereg projektów ustawodawczych, wprowadzających reformy we wszystkie gałęzie życia publicznego. Przedewszystkiem uledz ma reformie system podatkowy, którego podstawą aż dotąd była główszczyzna; przeciętnie każda rodzina opłacała po 10 rs. rocznie. W miejsce tego archaicznego systemu wprowadzony zostanie podatek gruntowy, wymierzony w ten sposób, iż ludność opłacać go będzie w progresji, odpowiedniej stanowi zamożności. Administracja finansowa ulegnie też zupełnej reorganizacji, rozciągającej baczniejszą kontrolę państwa nad poborem podatków, którego metoda samowolna dopuszczała mnogie nadużycia i przeniewierstwa. W ogóle Serbja otrzyma nowy podział administracyjny na sześćdziesiąt powiatów z pominięciem dzisiejszych zbyt obszernych i dlatego niepraktycznych okręgów. Utworzona zostanie wyborowa żandarmerja, wydane nowe prawo o stowarzyszeniach i prasie, zawarta nareszcie pożyczka 25-miljonowa na wybudowanie kolei z Niszu do Pirotu, jako niezbędnego przedłużenia linji kolejowej z Belgradu do Niszu, która w jesieni r. b. oddaną być ma na użytek publiczny.

*Br. Z.*

## Pierwsze stowarzyszenie ziemian hrubieszowskich.

Niedawno donosiliśmy, iż w hrubieszowskiem powstaje spółka kredytowa na kodeksie handlowym oparta, pod firmą „pierwszego stowarzyszenia ziemian hrubieszowskich".

Obecnie o nowem tem przedsięwzięciu odbieramy bliższe szczegóły.

## Pogadanka przyrodnicza.

(Dokończenie.)

Czemże się jednak dzieje, zapytasz czytelniku, że cholera ma zwykle charakter epidemiczny, że dostają jej najczęściej nietylko jednostki odosobione, ale i ci, którzy się w ich otoczeniu znajdują?

Ażeby to zrozumieć, potrzeba znać następujące fakta psycho-fizjologiczne:

1) Istnieje stan umysłowo-nerwowy tak zwanego *monoideizmu*, w którym wyobrażenie choroby może wywołać samą chorobę — tak jak widok ziewania wywołuje ziewanie.

Stan ten w zdumiewającej sile daje się wywołać u bardzo znacznej liczby osób sztucznie, w zupełnym spokoju i przez sam wpływ imaginacyjny. Usposabiają do przyjęcia go wzruszenia. W czasach publicznej grozy, opartej na tradycyjnych przesądach, procent wrażliwych na wpływy kataplektyczne (*kataplektikos*, znaczy po grecku: przestraszający), rośnie w sposób wyjątkowy.

Zatem pewna część zarażeń cholerycznych, tych właśnie, które najgwałtowniej działają i w których udział mikrobów jest wątpliwy, należy do kategorji *zarażeń nerwowych*, to jest przez imaginację. Takich zarażeń nerwowych historja medycyny zna bardzo liczne przykłady. Dość przytoczyć tu epidemję urszulinek w Prowancji, epidemję w Loudun, konwulsjonistów cewenskich i św. Medarda, epidemje tancerzy we Włoszech, wściekliznę epidemiczną w klasztorach niemieckich, ekstatyków szwedzkich, etc. etc.

Setki chorych ulegały zarazie przez „sam widok, a nawet przez samo słuchanie opowiadań o chorobie", jak świadczą współcześni lekarze, i wszelkie środki były przeciw niej bezskuteczne.

Oczywiście im większa wiara i ciemnota, tem grasowanie zarazy straszniejsze. W wiekach średnich objawy jej były niemal pospolite, a i dziś cholera szerzy się głównie pomiędzy ludnością ciemną i fanatyczną. Zwierzęta więcej zahartowane od nas i nieznające wpływów imaginacji nie ulegają jej. A gdy ta forma (nerwowa) epidemji przeważa, to i dzieci są od niej mniej lub więcej wolne.

2) Jeżeli rozstrój moralno-nerwowy niezawsze wystarcza do wywołania choroby, to jednak zawsze jej sprzyja.

Im kto bardziej jest osłabiony nerwowo, im niedokładniej się odżywia, tem więcej ma szans dostania cholery. Uogólniając liczne spostrzeżenia lekarzy, można nawet powiedzieć, że *tylko ci dostają cholery, którzy już są chorzy*, a zwłaszcza chorzy na żołądek, czyli u których nerwy kierujące odżywianiem nie działają normalnie. I wtedy dopiero może być mowa o współudziale bakteryj.

Nie należy sobie jednak wyobrażać, że obecność bakteryj w kiszkach jest już sama przez się dowodem choroby; znaleźć je tam można zawsze w najrozmaitszych formach, a mianowicie tak zwane *micrococcus'y* i wcale jeszcze nie jest rzeczą pewną, czy obecność ich jest zawsze szkodliwą, czy też w części pomocną trawieniu. Że w procesie cholerycznym, rozkładowym bakterje są liczniejsze, że występują formy nowe i bardziej urozmaicone, to nas dziwić nie może, ponieważ bywa tak wszędzie, gdzie się odbywa rozkład, gnicie, fermentacja. Niemniej też jest naturalnem, że w procesie cholerycznym, który dość wybitnie różni się od wielu innych, występuje też przeważnie jedna, właściwa mu forma mikrobów i musimy wierzyć Kochowi, że jest nią Bacillus Przecinek.

Ale zkąd się tam dostaje ta forma specjalna, owa mniemana przyczyna cholery?

Przez powierzchnię skóry?

Nie — powołuję się w tym względzie na uwagę dra Biesiadeckiego.

Przez powietrze?

Nie — przeczył temu już Griesinger, przeczy i Koch.

Przez krew?

Tak przypuszczał Griesinger... .

Ale ani komisja francuska ani niemiecka nie wykryły zarazków we krwi. Zresztą do krwi mogłyby się dostać tylko przez powietrze (płuca) albo przez kiszki. Pierwsze przypuszczenie odpada, drugie jest błędnem kółkiem.

Pozostaje tylko jedna droga możliwa: przez kanał pokarmowy.

Co do samych pokarmów nie ma danych — ale jest prawdopodobnem, że woda zakażona może rozkrzewiać chorobę.

Takim był zdaje się początek ostatniej cholery egipskiej.

Nie dowiedziono, iżby została ona przywleczona z Indyj, ale jest pewnem, że w tymże roku panowała poprzednio zaraza na woły i że poczciwi fellahowie uważali za właściwe powrzucać padlinę do rzeki świętej, która też oddała im pięknem za nadobne. Ponieważ w wioskach i miasteczkach egipskich panują brudy nie do opisania, ponieważ ludność biedna odżywia się nędznie, nic więc dziwnego, że pewna liczba słabszych nerwowo i już chorych na żołądek, pijąc taką wodę, powymierała. Reszty dokonała zaraza nerwowa, bezpośrednio lub pośrednio, przygotowując nowe ofiary. Ci co to widzieli, powiadają, iż wobec paniki, która panowała w Damiecie, dziwić się można raczej temu, że niewszyscy wymarli. Szczęściem i strach rodzi w końcu apatję i po kilkunastu dniach już cholera poczęła słabnąć.

Czy dlatego, że mikrobów zabrakło?

Toby było dopiero naiwne pytanie!

Przenoszenie się zarazków przez wodę jest tedy

Cała umowa spółkowa obejmuje 16 paragrafów, szczegółowo określających zadania i środki stowarzyszenia.

Podajemy je tu w obszerniejszem streszczeniu, jako materjał porównawczy dla właścicieli ziemskich innych okolic.

Otóż przedmiotem spółki będzie wyjednywanie kredytu dla stowarzyszonych, ułatwianie im kupna lub sprzedaży z zyskiem produktów rolnych, ułatwienie nabywania maszyn, narzędzi, nasion i w ogóle przedmiotów w gospodarstwie potrzebnych, oraz przedsiębranie wszelkich czynności, któreby miały na celu powiększenie dochodu z dóbr stowarzyszonych. Kapitał spółkowy oznaczono w sumie rs. 7,150, której powiększenie może nastąpić za zgodą jednomyślną zainteresowanych. Zarząd spółki składają na cały czas jej trwania pp. Cieszkowski Karol, Chrzanowski Edward i Skarzyński Ludwik.

Zarząd ten stanowi reprezentację spółki na zewnątrz we wszelkich czynnościach, stosunkach z osobami trzeciemi, a także i w działaniach, mogących mieć nawet skutek hipoteczny. W sprawach zaś sądowych czy to z powództwa spółki, czy też osób trzecich, stowarzyszenie będzie reprezentowane przez obranych w imieniu zarządu pełnomocników. Zarządowi też służy prawo przedsiębrania czynności z celami spółki związanych, oraz rozporządzania kapitałem wspólnym bez odnoszenia się do dalszych spólników. Członkowie zarządu pełnią swoje obowiązki bez wynagrodzenia.

Na koszta administracji każdy spólnik składa co rok pewien procent od sumy jego wekslem objętej. Oszczędności na tym funduszu osiągane tworzą kapitał wspólny. Zebrania zwyczajne stowarzyszonych odbywają się raz na rok w sierpniu, pod przewodnictwem najstarszego wiekiem, w siedlisku spółki, mianowicie we wsi Kobło, w powiecie hrubieszowskim, w lokalu p. Edwarda Chrzanowskiego.

Sumę kredytu, po za którą wierzytelności spółki przechodzić nie mogą, oznaczono w kwocie 71,500 rs.

Co się tyczy właściwych operacyj kredytowych, to kontrakt spółkowy podaje w tej mierze przepisy następujące.

Spólnik żądający kredytu wystawia weksel na zlecenie spółki, a zarząd weksel ten zaopatruje indossem, z podaniem solidarnej odpowiedzialności stowarzyszonych obok uwolnienia od protestu i zapozwów w terminie prawnym. Za takie weksle odpowiadają wszyscy spólnicy. Gdyby wskutek niezapłacenia wekslu w terminie przez dłużnika właściwego, inny spólnik weksel taki zaspokoił, będzie miał regres o całość do tego, który dług zaciągnął, a do współstowarzyszonych *pro rata parte* ich udziałów.

Spólnik w terminie właściwym nie uiszczający się może być usunięty ze stowarzyszenia. Zarząd pod osobistą odpowiedzialnością solidarną nie może żadnemu spólnikowi udzielać indossów na sumy, przewyższające kredyt dla każdego w umowie ustanowiony. Indossy podpisuje cały zarząd lub dwóch jego członków, jeśli trzeci z kredytu pragnie korzystać.

Takie są główne rozporządzenia umowy o operacjach kredytowych.

Informacje powyższe kończymy jeszcze kilkoma szczegółami ogólnemi.

Spółka hrubieszowska zawiązuje się na czas od daty podpisania kontraktu, tj. dnia 28-go marca r. b. do dnia 15-go sierpnia r. 1887-go, w którym to terminie, jeśli żaden ze spólników dalszego trwania spółki nie wypowie, przedłuża się ona na trzy lata następne, poczem znowu o losach przedsięwzięcia stanowi fakt wypowiedzenia. Wypowiedzenie zaś powinno być doręczone zarządowi za pośrednictwem rejenta przynajmniej na 4 miesiące przed upływem terminu spółki. W razie ostatecznego rozwiązania spółki, stowarzyszeni wybiorą delegację likwidacyjną z trzech osób złożoną, której obowiązkiem będzie wykonywać zobowiązania przez spółkę zaciągnięte, zrealizować aktywa i pasywa, podzielić stowarzyszonych zyskami lub stratami itd.

Oto osnowa nowej spółki ziemiańskiej.

Nazwaną ona została „pierwszem stowarzyszeniem" dlatego, iż jej kontrakt zawiera zarazem rozwiązanie dawniejszej umowy, podpisanej przez obywateli hrubieszowskich jeszcze w d. 22-im sierpnia r. 1882-go. Tegoroczny zaś akt spółkowy, sporządzony w kancelarji rejenta Hipolita Bocheńskiego w Hrubieszowie, został podpisany przez 11-tu spólników, w liczbie których znajdują się pp. Teleżyński Feliks właściciel dóbr Neledów, Kruzensztern Aleksander wł. dóbr Koniuchy, Podhorodeński Włodzimierz wł. dóbr Hrebenne, Lubowiecki Stefan wł. dóbr Malice, Chrzanowski Stanisław wł. dóbr Teptiuków, Chrzanowski Wiktor wł. dóbr Moroczyn, Cieszkowski Karol wł. dóbr Horodło, Kiciński Mieczysław wł. dóbr Białopole, Skarzyński Ludwik wł. dóbr Strzyżewo, Chrzanowski Edward wł. dóbr Kobło i Kopyłów oraz Grotthus Gustaw z Dziekanowa, prezes towarzystwa rolniczego hrubieszowskiego.

Doświadczenie najbliższych lat trzech przekona ogół ziemian, o ile próba obywateli hrubieszowskich może być dla nich korzystną, o ile spółki rolne mogą wpłynąć na udostępnienie kredytu i obniżkę stopy procentowej.

Nie przesądzając też ważności tej sprawy, przyznajemy tylko, iż podobne objawy współpomocy i zaradności zasługują na życzliwe wyróżnienie.

Gdybyż tylko podobnych faktów było więcej i częściej!...

*J. W. Rusticus.*

---

# Wystawa w Turynie.

*Turyn* dnia 19-go kwietnia.

Za dni parę otwarta zostanie wielka wystawa narodowa w Turynie, uprzedzając więc akt inauguracji, uważam za stosowne poznajomić czytelników *Kurjera* z miejscowością i ogólnemi warunkami tej wystawy.

Wystawa medjolańska z r. 1881-go była niezawodnie piękną i pouczającą. Nazwano ją jakby próbą zbiorowych sił ekonomicznych zjednoczonego narodu. Obecnie występują Włochy w całej okazałości przemysłowej potęgi i narodowego genjuszu i z tego względu wystawa turyńska ma doniosłe znaczenie.

Ze wszystkich stu miast, *cento città d'Italia*, żadne, nawet Florencja i Neapol, a tem mniej stara Roma, nie zdołałoby wytworzyć tak rozległego programu objawu ducha narodowego, jaki wytworzył Turyn. Już samo topograficzne jego położenie, warunki architektury miasta, jego wzorowa administracja i charakter mieszkańców, o wiele różny od charakteru ludności innych części Włoch, były poważną zachętą i rękojmią dla przedstawicieli wszystkich gałęzi narodowego przemysłu. Szesnaście tysięcy wystawców są pierwszą rekomendacją wystawy, drugą sam Turyn...

Niedawną jest jeszcze smutna epoka, w której życie Turynu koncentrowało się pod portykami ulicy Po lub na placu broni. Dziś punkt ciężkości przypada w dzielnicy Valentino. Od czasu jak hr. di Sambuy stanął na czele zarządu miejskiego, powierzchowność Turynu zmieniła się do niepoznania. Energiczny syndyk oczyścił, odświeżył, przybrał w nowe szaty miasto i wpłynął wielce na podniesienie ogólnego dobrobytu mieszkańców.

Będąc jeszcze ławnikiem, hr. di Sambuy zwrócił uwagę na pustkowia, które otaczały historyczny zamek Valentino na lewym brzegu Padu. Pyszny ten gmach w stylu odrodzenia stał opuszczony, a jego okolice służyły do wywozu śmieci... Obecnie w zamku mieści się szkoła aplikacyjna inżenierów cywilnych, słynna doborem nauczycieli, a na dawnych pustkowiach rozrósł się publiczny park, urządzony wyłącznie staraniem hrabiego.

Prostopadle do Corso Vittorio Emanuele, szerokie Corso Massimo d'Azeglio odcina park od miasta i prowadzi do głównego wejścia na wystawę, obejmującą przestrzeń pół miljona metrów kwadratowych w kształcie nieregularnego czworoboku.

W obrębie tym mieści się miasteczko—bez żadnej przenośni, gdyż jedna z wielkich ponęt wystawy będzie miasteczko piemonckie, zbudowane w stylu XIV-go wieku u stóp wzgórza, na którem wznosi się zamek z tejże epoki, odwzorowany z całą ścisłością historyczną we wszystkich szczegółach. Dzięki uprzejmości hr. Castoris, znanego wam malarza, mogłem już zwiedzić wystawę i otrzymałem opis i rysunek tej bardzo ciekawej ozdoby. Umieszczę go w jednem z pism warszawskich ilustrowanych.

Dla gości, którzyby z nad Wisły i od Karpat, z nad Niemna i Dniepru przybyli odwiedzić wystawę, nie od rzeczy będzie dodać, iż syndyk, hr. di Sambuy, szczególnie troskliwie pamiętał o cudzoziemcach, zabezpieczając ich od zdzierstwa i nadużyć, na jakie bywają narażeni turyści, nieznający miejscowych zwyczajów i języka. Trzy biura kwaterunkowe, biuro informacyjne, komisja prasy, salon dla jej członków i mnóstwo innych udogodnień przygotowano dla spodziewanych i oczekiwanych gości. A więc...

W razie gdyby kto z ziomków życzył sobie przed-

---

możliwem. Nie wystarcza ono samo przez się do stworzenia choroby, ale może zamienić np. katar kiszkowy na cholerę. Czy jednak pomiędzy nieczystościami i bakterjami, zapełniającemi wodę niezdolną do picia i zawsze szkodliwą, istnieje jeden specjalny gatunek wywołujący cholerę?

Tak twierdzi Koch... Dotychczasowe badania wody najbardziej zepsutej i w miejscowościach wyjątkowo podległych zarazie nie wykryły nic stanowczego. Pierwszy Koch znalazł w jednym takim zbiorniku wody na jednem z przedmieść Kalkuty swój Bacillus Przecinek. Znalazł go w ilościach dość znacznych, a potem coraz mniejszych, w miarę słabnięcia zarazy. Zdawałoby się więc, pomimo odosobnienia tego faktu, że nareszcie źródło cholery jest wykryte. Pływa ono sobie w stawie, czekając na amatora — a amatorów nie brak, ponieważ cała okolica z takiego zbiornika (tank) wodę czerpie, zarówno do mycia jak do picia... Ale sam dr Koch opowiada, że dowiedzionem zostało, *iż w tym właśnie zbiorniku prano bieliznę pierwszej osoby zmarłej na cholerę*", czyli, że jeszcze wcale nie wiadomo, kto kogo pierwszy zaraził Przecinkiem: czy woda człowieka, czy człowiek wodę?

Nareszcie — ponieważ nigdy nie szkodzi przenicowanie kwestji dla bliższego jej poznania — zapytujemy się, czy czasem właściwemi ofiarami cholery nie są bakterje, a przyczyną zarazy człowiek?

Bakterje lubią nieczystości, ale tego im za złe brać nie można, ponieważ z tego żyją; człowiek przeciwnie, ażeby być zdrowym, potrzebuje szanować czystość, tymczasem właśnie nie zachowuje jej. I trafia się, że przez swoje niechlujstwo dochodzi do tego, iż nietylko dostaje początków cholery (z czego bakterje cieszą się, jak świadczy ich szybkie mnożenie się w tym okresie we wszystkich możliwych formach), ale co gorsza, wspomagany strachem, wytwarza w swoich kiszkach proces tak obrzydliwy, że już i bakterje znieść go nie mogą. Wtedy to większa ich część ginie a pozostają tylko te, które mają życie twardsze; te jeszcze mnożą się równolegle z procesem cholerycznym, ale są to już *morituri*, są to już bakterje *zarażone cholerą*. Ogonek ich, niegdyś pełen jędrności i siły, kurczy się i skręca, z wykrzykników stają się przecinkami albo nawet znakiem zapytania... Te bakterje żyją bardzo krótko, wydobyte z kiszek i umieszczone w miejscu suchem „umierają, jak mówi dr Koch, znacznie szybciej niż jakikolwiek inny gatunek bakteryj". Najsłabsza reakcja kwaśna zabija je, łatwiej niż jakiekolwiek inne — a nawet najstaranniej hodowane w roztworach alkalicznych i odżywczych, „nie żyją już nigdy dłużej nad 3 do 4 tygodni", podczas gdy inne bakterje (niezarażone cholerą) „mogą przechowywać swą żywotność całemi miesiącami, a nawet latami".

Teraz dopiero zrozumiemy zastrzeżenie dra Kocha, który mówiąc o równoległem mnożeniu się bakteryj wraz z wzmaganiem się procesu cholerycznego, jednocześnie dodaje, że bakteryj przecinkowych jest niewiele z samego początku choroby — a *także że znikają stopniowo i przed samą śmiercią, jeśli śmierć opóźniła się zanadto* i nastąpiła „po właściwym ataku cholerycznym"...

Nie wiem co panowie patologowie powiedzą na ten nowy subtelny rodzaj śmierci z cholery, po ustaniu cholery—ale to wiem, iż spostrzeżenie to w szczególny sposób sprzyja hypotezie o zarażaniu bakteryj przez człowieka.

Dodawszy do tego uwagę komisji francuskiej, że w wypadkach najgwałtowniejszych nie znaleziono owych bakteryj z podwiniętym ogonkiem (tj. takich, które uległy chorobie), będziemy mieli wszystko, czego potrzeba, ażeby podtrzymać hipotezę, jeśli nie prawdziwą, to przynajmniej nie o wiele mniej uprawnioną, niż ta, którą dr Koch upokorzył uczonych francuskich.

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga.

Czy szanowny mikropatolog niemiecki zdał sobie sprawę z całej doniosłości swoich odkryć?

Toż gdyby to wszystko co mówi było niezbitą prawdą, mielibyśmy już w ręku nietylko przyczynę cholery, ale i środek na nią!

Ponieważ „przyczyna cholery nie znosi najlżejszej reakcji kwaśnej" i ponieważ może się dostać do kiszek tylko przez napój—czegóż więc potrzeba, ażeby zapobiedz chorobie?

Do każdego napoju wcisnąć parę kropel cytryny—i basta! jeść ciągle ogórki kwaszone...

Nie śmiej się czytelniku! doczekaliśmy już tego, że gorączki leczą się alkoholem, katar żołądka mlekiem kwaśnem, dlaczegóżby cholery nie można leczyć ogórkami?

Co do mnie, sądzę nawet, że *medycyna pokarmów* ma przed sobą większą przyszłość, niż *medycyna mikstur*.

Zanim zaś jaki nowy środek antiseptyczny wejdzie w modę, pozwolę sobie zalecić czytelnikowi następującą receptą:

oświecać umysł,
wzmacniać nerwy,
żyć umiarkowanie,
szanować czystość.

Ze wszystkich środków przeciw cholerze, jakie dotychczas zalecano (a zalecano już wszelkie możliwe, bo nawet naftę, gimnastykę i blaszki miedziane), ten jeszcze okazał się najskuteczniejszym.

A jeżeli komu nie wystarczy, to w każdym razie nie zaszkodzi—czego nie można powiedzieć o artykułach, siejących postrach przed bakterjami.

dr *O.*

przyjazdem pewnych wyjaśnień i wprowadzenia w związek z tutejszą bracią artystyczną, może to uczynić, udając się listownie lub telegraficznie do niżej podpisanego z dodaniem nazwy miasta: „Torino“.

*T. Zahorowski.*

## Ostatnie chwile skazanych.

*Wiedeń* dnia 21-go kwietnia.

Osławiony zbrodniarz, Hugon Schenk, dobiega nareszcie z swoim pomocnikiem i towarzyszem, Karolem Szlosarkiem (Schlossarek), do kresu krwawej karjery, którą kończy szubienica...

Dziś pomieszczono skazanych w osobnych celach, zkąd nie ma już wyjścia, okrom na miejsce stracenia.

Cele te nie odróżniają się niczem od innych. Gołe ściany, łóżko, stół, krzesło. Tylko krucyfiks, znajdujący się na stole, obok naczynia z wodą święconą, zdradza ich smutne przeznaczenie. Módlcie się, mówi ów niemy symbol odkupienia, albowiem godzina wasza wybiła!

Niejeden już zbrodniarz skruszał w tej strasznej „godzinie“, niejeden ugiął się i złamał w łęk, gdy mu śmierć, którą innym tak nieopatrznie podawał, zajrzała naprawdę w oczy...

Spokorniał pierwszy Szlosarek. Gdy go odprowadzano do celi skazańców, trzymał się ledwo na nogach, słaniając się, mdlejąc. Kiedy go lekarz opuścił, rzucił się twarzą na łóżko i łkał jak niemocne dziecię. W tym stanie zastał go ks. Kobliczek, przychodzący z ostatnią pociechą...

Szlosarek nie opierał się ani chwili. Wyspowiadał się szczerze, oblewając gorącemi łzami dłoń kapłana, który mu podawał komunję św. Gdynadeszła po dokonanej spowiedzi jego matka i żona z dzieckiem, siostra i szwagier, błagałżonę, abydziecię jego wychowała bogobojnie i cnotliwie.

— Powiedz mojemu obrońcy—wyrzekł—aby się udał do cesarza, może mnie monarcha ułaskawi.

Obrońca uczynił jak skazany żądał, lecz podanie wróciło z zamku bez podpisu Franciszka Józefa.

Zdawało się, iż Hugon Schenk, który udawał w czasie śledztwa wielkiego bohatera, wytrwa do końca w „mocy ducha“. Lecz i jego pychę złamała zapowiedź rychłej śmierci. Wprawdzie nie objawiał swojego żalu tak głośno i namiętnie jak Szlosarek, wprawdzie nie prosił o ułaskawienie, ale i on zgiął kolano i wyspowiadał się... Nie mówił już tak głośno i butnie jak dawniej. Przemawiał on dziś cichutko, pokornie, prawie miękko...

Wieczór przepędzili skazańcy samotnie, w skupieniu ducha. Okna ich cel wychodzą na dziedziniec, na którym wznoszą dziś szubienice. Nie widać wprawdzie tych haniebnych „narzędzi“, lecz łoskot pracujących i głos katów wydających rozkazy dochodzi do skazanych.

Szlosarek siedzi w celi pogrążony w głębokiej zadumie; kazał sobie podać kawałek chleba z serem, lecz nie mógł przełknąć ani odrobiny.

Schenk poprosił jeszcze przed wieczorem o wino i szynkę, lecz i on nie dotknął prawie pokarmów; siedzi przy stole i pisze długi list do swojej żony.

Niewesołe muszą być myśli, które niepokoją dziś skazańców. Może spodziewają się jakiego przypadku, jakiego niezwykłego zdarzenia, któreby ich wyrwało z objęć zasłużonej śmierci, bo pragną żyć. Płonne nadzieje!...

Jutro zawisną na szubienicy, aby odstraszyli innych od podobnych czynów...

*S.*

## WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum oświaty wystąpiło do rady państwa z wnioskiem o zatwierdzenie programu niższych szkół rolniczych, mających na celu wykształcenie oficjalistów gospodarskich i podniesienie techniki agranomicznej śród włościan.

= Ministerjum oświaty wydało rozporządzenie, przyzwalające nauczycielom i dyrektorom zakładów naukowych nosić latem mundury płócienne formy zwyczajnej.

= Rada państwa roztrząsa projekt nowych przepisów o podziałach familijnych pośród włościan.

= Na kongresie przedstawicieli kolei żelaznych ma być roztrząsaną sprawa rozszerzenia działalności handlowej dróg żelaznych w Rosji europejskiej. W tym celu zmienione będą wszelkie ustawy dotyczące zaliczeń, przekazów, tranzytów, atrybucje zaś wydziałów handlowych na drogach żelaznych zostaną znacznie rozszerzone. Komitety handlowe dróg żelaznych będą zakładane we wszystkich główniejszych punktach handlowych.

= W ministerjum komunikacyj agituje się sprawa urządzenia najważniejszych pod względem handlowym portów, głównie zaś urządzenia racjonalnego portów odeskiego, batumskiego i sewastopolskiego; roboty odnośne mają trwać przez lat 4 i kosztować 22 milj. rs.

= Kolej warszawsko-wiedeńska miała w marcu r. b. dochodu ogółem rs. 714,401 kop. 73, czyli w porównaniu z rokiem ubiegłym więcej o rs. 50,641 kop. 72. Dochód kolei warszawsko-bydgoskiej za marzec r. b. dosięgnął cyfry rs. 78,808 kop. 88, zmniejszył się przeto w stosunku do r. z. o rs. 23,973 kop. 29. Ogółem dochód obu kolei w marcu r. b. wyniósł rs. 793,210 kop. 61, a zatem w porównaniu z rokiem ubiegłym powiększył się o rs. 26,668 k. 43.

= Donosiliśmy już, iż towarzystwo tramwajowe i kompanja assenizacji ułożyły się pomiędzy sobą co do oczyszczania miasta. Obecnie p. prezydent ogłasza szczegółową instrukcję, obowiązującą pod tym względem oba towarzystwa. Według instrukcji tej, towarzystwo tramwajów od dnia 1-go kwietnia oczyszczać ma całe powierzchnie trotuarów i ulic: Siennej, Twardej, Granicznej, Przechodniej, Senatorskiej, Bielańskiej, Nalewek, Muranowskiej, Dzikiej, Powązkowskiej, Wolskiej, Chłodnej, Żelaznej, Leszna, Tłomackiegoo i Królewskiej, kompanja zaś assenizacji resztę ulic tak w Warszawie jak i na Pradze, przez które ciągną się linje tramwajowe. Nadto towarzystwo tramwajów jest obowiązane uprzątać śnieg ze wszystkich ulic, na których leżą szyny, a nawet i z tych, których oczyszczanie według obecnej ugody z towarzystwem tramwajów należy do kompanji assenizacyjnej.

= Handlującym artykułami żywności za Żelazną Bramą i na Starem Mieście polecono najdalej w ciągu dni dwóch usunąć się zupełnie z miejsc dotąd zajmowanych. Po dokonaniu tej czynności rynki powyższe będą uporządkowane według nowego projektu. Na czas powyższy handel artykułami spożywczemi dozwolony zostanie przekupniom na ruchomych stolikach na placu Grzybowskim i na placyku pomiędy ulicą Nowomiejską i Podwalem.

= W przeszłym miesiącu kasa lombardu miejskiego sprzedała przez licytację nieprolongowane w terminie fanty. Niektóre z tych fantów poszły na licytacji wyżej nad cyfrę udzielonej pożyczki, co razem uczyniło sumę około 300 rs. Pieniądze te w myśl przepisów lombardowych, w razie nieodebrania ich przez właścicieli sprzedanych fantów, wcielone będą po upływie trzech miesięcy do kapitału lombardowego.

= Od dnia jutrzejszego rozpoczynają się w obozie powązkowskim ćwiczenia w strzelaniu artylerji, wskutek czego przedsięwzięte zostaną stosowne ograniczenia dla przejeżdżających i przechodniów, celem uniknienia możliwych wypadków nieszczęśliwych.

= W sobotę, o godzinie 6-ej po południu, odbędzie się w magistracie ogólne zebranie oddziału warszawskiego Towarzystwa ratowania tonących.

= **Z teatru i muzyki.**

* Zapowiedziane na jutro przedstawienie dramatu „Fromont i Risler” ulegnie zmianie z powodu niedyspozycji p. Ostrowskiego.

Natomiast odegraną będzie komedja „Mentor” i dramat „Anna de Kerviller”.

* Dziś na scenie teatru Wielkiego gościnny występ p. Jakowickiej w „Rigoletto” Verdiego.

* Wczorajszy ostatni występ gościnny p. Giuri sprowadził tak liczną do teatru Wielkiego publiczność, iż sala całkowicie była zapełnioną.

Tancerka otrzymała w darze wielki kosz kwiatów.

* Według otrzymanych przez nas z Poznania wiadomości Józef Rychter przestał być kierownikiem tamtejszej trupy dramatycznej.

* P. Matylda Brühlówna wyjechała w tych dniach do Niemiec, dokąd zaangażowaną została na szereg występów.

† Wspomnienie pośmiertne.

W dniu wczorajszym zmarł w mieście naszem Józef Świergocki, b. artysta dramatyczny, ostatnio emeryt.

Ś. p. Świergocki znany był w najszerszych kołach miasta naszego.

Urodzony dnia 30 kwietnia r. 1799-go w Warszawie, kształcił się w szkołach pijarskich.

Z dwóch jego ostatnich kolegów jeden, ks. Jakubowski, świat niedawno pożegnał.

Świergocki został sam i żył tradycją, będąc chodzącą kroniką nietylko teatru, ale i Warszawy.

Po wysłuchaniu kursu w dawnej szkole dramatycznej, ś. p. Józef wystąpił pierwszy raz w r. 1817-m i zaliczony w poczet artystów miejscowych, grywał z powodzeniem role charakterystyczne i epizodyczne.

Karol Witte w „Pamiętniku teatralnym” przyznaje mu sumienne traktowanie przedmiotu i obserwację.

*Gazeta warszawska* w recenzjach za rok 1825 do 1828-go bardzo się o nim pochlebnie wyraża.

Od dnia 10-go maja 1837-go r. Świergocki pełnił obowiązki bibljotekarza w teatrze, w r. zaś 1859-ym przeszedł na emeryturę.

Przyjemny w obejściu i uczynny, umiał sobie przyjaciół jednać.

Był on miłośnikiem sztuki we wszystkich kierunkach.

Pomiędzy innemi został po nim prześliczny obraz Dennera, z którym do późnej starości starzec rozstać się nie chciał.

Pokój jego popiołom!

= Na cel dobroczynny.

W sobotę, tj. dnia 26-go b. m., w teatrzyku Towarzystwa dobroczynności powtórzonem będzie przedstawienie, złożone z dwóch komedyj, oraz żywych obrazów układu p. Buttowt-Andrzejkowiczówny.

Osoby pragnące wcześniej zamówić bilety, zechcą się zgłosić do hr. W. Walewskiego, zamieszkałego przy ulicy Brackiej pod nrem 10-ym.

= Pierwszy odczyt.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 7½ wieczorem, rozpocznie się w sali ratuszowej szereg odczytów na rzecz Towarzystwa dobroczynności.

Inauguruje je lekcją „o Byronie” prof. Spasowicz, który rzecz swoją rozdzielił na cztery wieczory.

Następny, tj. drugi odczyt przypada w dniu jutrzejszym, o tej samej godzinie.

= Własność literacka.

Wydawnictwo „Bibljoteki uniwersalnej” we Lwowie dało nowy przykład nieposzanowania własności literackiej, ogłosiło bowiem prospekt na kompletne wydanie dzieł Mickiewicza, które nie przestały być jeszcze wyłączną własnością księgarni luksemburskiej i Władysława Mickiewicza w Paryżu.

Ażeby zapobiedz temu nadużyciu księgarnia Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie ogłosiła w dziennikach ostrzeżenie i zapowiedziała akcję sądową.

= „Ogniem i mieczem”.

Podana przez nas wieść o ułożeniu scen z powieści Sienkiewicza w pantominę cyrkową sprawdza się w zupełności.

Dyrektorowi baletu przyjdzie z pomocą jeden ze znanych malarzy tutejszych, który poda rys sztuki, kostjumów i rzuci szkic obrazów.

Pantomina wystawioną być ma w połowie czerwca r. b.

= Dwa konkursy.

Rada miejska dobroczynności publicznej rozpisała dwa konkursy na opróżnione posady lekarzy, a mianowicie na bezpłatną nadetatową posadę ordynatora w instytucie oftalmicznym i etatowego ordynatora w szpitalu św. Łazarza.

Oba konkursy odbywać się będą w wymienionych zakładach wobec ustanowionej w tym celu komisji.

Termin pierwszego konkursu naznaczony na dzień 7-my, drugiego zaś na 14-ty czerwca r. b.

Lista kandydatów pragnących przystąpić do konkursu zamkniętą zostanie na tydzień przed jego terminem.

= Przytułki dla biednych.

Ze świeżo ogłoszonego sprawozdania oddziału przytułków dla biednych wychodzących ze szpitali za rok 1883-ci wyjmujemy kilka szczegółów następujących.

W ciągu roku całego pozostawało w przytułkach ogółem 756 osób, mianowicie 545 mężczyzn i 211 kobiet.

Najwięcej przybywało ich w miesiącach: lutym (91 osób), styczniu (80), marcu (79) i grudniu (74), najmniej we wrześniu (37) i w sierpniu (41).

Na r. b. zostało osób 12.

W liczbie 756 osób znajdujących się w przytułkach, sprawozdanie wykazuje 386 chrześcjan i 370 starozakonnych.

Jedna osoba przebywała średnio $7_{,77}$ dni instytutowych, średnia zaś ludność dzienna przytułków wynosiła $15_{,79}$ osób.

Między osobami korzystającemi z przytułków w roku 1883 im było 206 żebraków, 201 rzemieślników, 174 wyrobników, 51 służących, 41 handlarzy, 7 wojskowych dymisjonowanych i 76 innych stanów.

W ciągu czasu sprawozdawczego osób poraz pierwszy przybyłych do przytułku liczono 491, po raz drugi 74, po raz trzeci 14 i po raz siódmy 1.

Największego kontyngensu dostarczyły szpitale: starozakonnych (363) i Dzieciątka Jezus (246), najmniejszego ewangelicki (5) i ujazdowski (7).

Utrzymanie przytułków kosztowało 2,519 rs. 88 kop., mianowicie żywność 1,140 rs. 36 kop., komorne 725 rs., płace nadzorców i kucharek 388, opał i światło 237 rs. 12 kop. itd.

**Na jedną osobę wydatkowano $44_{,33}$ kop.**

Wpływy instytucji dały sumę 7,434 rs., razem z 5,402 rs. 61 kop. remanentu z r. 1882-go.

Głównem źródłem dochodów były składki i od 26-u członków protektorów rs. 665, od 58-u honorowych 561 rs. i od 32-ch czynnych 192 rs.

Przytułki posiadają w ogóle 143-ch członków

Trochę za mało!...

= Jest sposób.

W dzisiejszym numerze porannym wyraziliśmy powątpiewanie, ażali jest jaki sposób uwolnienia mieszkańców Warszawy od plagi, jaką przedstawia skrobanie domów i zasypywanie okruszynami tynku oczów przechodniom.

Murarze restaurujący pewien dom na ulicy Marszałkowskiej dowiedli, iż przy dobrej woli rzecz ta da się rozwiązać i to jaknajprościej.

Skrapiają oni ściany wodą przed skrobaniem i tym sposobem nawet przy większym pośpiechu w robocie pył się nie tworzy, lecz wapno większemi kawałkami spada wprost na ziemię.

Oto i jajko kolumbowe!

= Zapytanie.

Proszeni jesteśmy przez kilka pań o zaniesienie małej interpelacji do organizatorów zapowiedzianej wystawy kucharskiej.

Idzie o to, czy na wystawę przyjmowane będą ciasta domowego wypieku z przeznaczeniem dochodu ze sprzedaży na korzyść biednych?

Domyślamy się, iż odpowiedź wypadnie twierdząco, dla uniknienia jednak wszelkich nieporozumień zwracamy zapytanie do kogo należy.

Przy tej sposobności niech nam wolno będzie zrobić uwagę, iż byłby już może czas ogłoszenia warunków zamierzonej wystawy.

= Zażalenie.

Od jednego z naszych znajomych otrzymujemy zażalenie na szatnię w teatrze Rozmaitości.

Od rodziny, złożonej z pięciu osób, służba oprócz należności 50 kop., zażądała oddzielnej opłaty od parasoli, którą pobrano w ilości 20 kop.

Czy to legalnie?

= Nowemi drogami.

W dniu wczorajszym rano widzieliśmy na ulicy Królewskiej jeźdźca kłusującego chodnikiem, jak gdyby środek ulicy nie był przeznaczonym dla tego rodzaju praktyk.

Innowacja ta wywołała podziw, a zarazem opozycję ze strony pieszej publiczności, co jednak nie wzruszało kawalera, który po długim dopiero namyśle raczył wjechać na właściwą drogę.

= Energicznie!

Onegdaj w godzinach popołudniowych byliśmy świadkami dość dziwnego ze względu na swoją arbitralność faktu.

Władza miejska wzniosła w r. z. w ogrodzie Saskim na terytorjum ogródka rozpłodowego i na linji granicznej z instytutem wód mineralnych, dom dla służby ogrodowej, którego okna wychodzą na ogródek instytutu.

Służba ogrodowa zająwszy przeznaczone jej pomieszkania, urządziła w takowych gospodarkę po swojemu, wyrzucając przez otwarte okna śmiecie i nieczystości, rozwieszając podejrzanej czystości pościel i bieliznę, a nawet ukazując się osobiście w oknach w najgłębszym negliżu.

Zarząd instytutu przewidując, iż w zbliżającym się sezonie picia wód, publiczności leczącej się nie może być przyjemnem oglądanie tego rodzaju szczegółów gospodarstwa stróżów ogrodowych, wzniósł na swojem terytorjum ozdobne trzyłokciowe oszalowanie, które miało być następnie gęsto obsadzone winem.

Nie podobało się to widać panom stróżom ogrodowym, którzy w liczbie pięciu z dowódcą na czele wzniesione oszalowanie doszczętnie siekierami rozrąbali.

Nie przesądzając faktu, czy służyło właścicielom instytutu prawo wzniesienia na swojem terytorjum zasłony ochraniającej publiczność od niepożądanego widoku, gdyż takowy zawarty z magistratem kontrakt jasno określa, dziwimy się tylko brutalnej samowoli stróżów ogrodowych, przeciw którym oraz przeciw ich dowódcy, o ile nam wiadomo, zarząd instytutu wystąpił ze skargą kryminalną.

= Nagły obłęd.

W dniu wczorajszym w wagonie pociągu kolei petersburskiej jakaś pani, jadąca z dwojgiem małych dzieci, otworzyła szybko okno i porwawszy jedno dziecię na rękę miała już je wyrzucić z wagonu, lecz na szczęście pan B., siedzący naprzeciwko, zdołał temu w porę przeszkodzić.

Zrobił się alarm w wagonie.

Kobieta z wściekłością obrzuciła pana B. obelgami, jak on śmie wtrącać się w jej czynności.

— Moja Maniusia ma skrzydła, onaby fruwała, dlaczego pan przeszkodziłeś?... — mówiła nieznajoma...

Jak się później okazało, była to żona jednego z urzędników tutejszych, która nagle z niewiadomej całkiem przyczyny dostała obłędu.

Pan B. zaopiekował się obłąkaną i po przybyciu do Warszawy odwieziono ją do szpitala, dzieci zaś ojciec oczekujący na dworcu zabrał do domu.

= Zamach samobójczy.

Nocy dzisiejszej na Krakowskiem-Przedmieściu pod nrem 87 Sylwester M., liczący 18 lat wieku, otruł się kwasem solnym.

Wezwany lekarz, dzięki energicznym na razie środkom, niebezpieczeństwu zapobiegł, lecz stan M. jest groźny

Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

= Z ulicy.

Wiele osób używających lasek ma fatalny zwyczaj noszenia ich pod ramieniem tak, iż koniec laski wystaje z tyłu i uderza przechodniów.

Wskutek tego właśnie nagannego zwyczaju zdarzył się w dniu wczorajszym w alejach Jerezolimskich smutny wypadek.

Pan F. trzymając w podobny sposób laskę, wybił oko 13-letniemu Albinowi G.

Chłopiec z ciężkiego bólu stracił przytomność.

Wszelka pomoc okazała się daremna, albowiem oko już wypłynęło.

Pan F., rodzicom dziecka, rzemieślnikom, ofiarował 50 rs. wynagrodzenia, lecz ci się nie zgodzili i występują przeciw p. F. na drogę sądową.

= Dwa podrzucenia.

Na Grzybowskiej pod nrem 20 stróż domu spostrzegł w dole śmietnikowym zawiniątko, a w niem niemowlę.

Była to kilkodniowa dziewczynka.

W sieni domu nr 21 na Starem Mieście znaleziono dziecko płci męskiej, liczące cztery miesiące życia.

Obu podrzutków odesłano do Dzieciątka Jezus.

= **Wypadki.** Na Nowym Świecie Karol S. wskutek potrącenia upadł i złamał nogę.—Na Petersburskiej Aleksy G. najechany przez dorożkę nr 765, zranił się ciężko w głowę.— Na Smoczej pod nrem 1 w lokalu niezamieszkałym zapaliła się słoma, a od niej podłoga; ogień bez wzywania straży ugaszono.

= Nowa szkoła.

Z Grójca donoszą nam, iż w mieście tem powstaje nowa szkoła trzyklasowa męska.

Otwarcie jej nastąpi w dniu 15-ym sierpnia r. b.

Szkoła pozostawać będzie pod kierunkiem p. Franciszka Gajewskiego.

= W rękach obcych.

Z Nowej Aleksandrji (Puław) korespondent nasz pisze co następuje:

„Ustawicznie podnosimy skargę, iż cudzoziemcy i wyzyskiwacze stali się u nas panami handlu i przemysłu, rzadko jednak zdajemy sobie sprawę, iż wina tego ciąży na nas samych.

W naszem np. mieście przed dwoma laty założył handel korzenny zmarły już dzisiaj Kępiński.

Był to człowiek nieposzlakowanej uczciwości i wysokiego wykształcenia, jakie nabył w czasie licznych i częstych podróży po Europie i Ameryce południowej.

A przecież mimo wszelkich warunków nie wiodło mu się w handlu.

Prócz kilku rodzin polskich, które stale brały towar od niego, reszta mieszkańców nie poczuwała się do obowiązku popierania jego usiłowań i protegowała przekupniów.

Czyż nie słusznie zarzucają nam brak solidarności i manję cudzoziemczyzny?

Oby z wad tych wyleczyli się nasi prawnucy.

Tymczasem handel puławski znowu pozostaje w rękach obcych."

= Teatr amatorski.

Z Dąbrowy górniczej korespondent nasz pisze co następuje:

„A więc i my doczekaliśmy się nareszcie teatru amatorskiego.

Grono bowiem ludzi dobrej woli nosi się z projektem urządzenia przedstawień na korzyść biednych miejscowych, oraz na rzecz uczniów, synów urzędników górniczych.

Z inicjatywą w tym względzie wystąpili pp. Ad. Tom. i Ker.

Do odegrania zalecono trzy sztuki — „Sąsiedzi", „Stryj przyjechał" i „Po drodze".

Z uwagi, iż podobne przedstawienia mogą być jedynym środkiem dochodu na opłatę wpisów, życzyć wypada, iżby publiczność nasza gorąco pracę amatorów poparła i w ten sposób przyczyniła się do zebrania większego funduszu..."

= Budżet Białegostoku.

Korespondent nasz pisze co następuje:

„Do ciekawych zaprawdę wniosków mógłby dojść każdy, ktoby zechciał przejrzeć świeżo *pro publico bono* ogłoszony budżet naszego miasta na r. b.

Nie tu jednak miejsce na robienie jakichkolwiekbądź spostrzeżeń nad tym co najmniej oryginalnym dokumentem.

Dość będzie, gdy wspomnimy, iż dochód miasta obliczono w sumie rs. 70.056, główną zaś jego rubrykę stanowić ma podatek szacunkowy, wynoszący 32,000 rs., tj. o 6,500 rs. więcej niż w Grodnie.

Rozchód—remanent u nas nie w modzie—wyniesie co do grosza tyle co dochód.

Gdy wszakże utrzymanie zarządu miejskiego kosztować ma 9,358 rs., utrzymanie policji 6,730, straży ogniowej—z której pożytek, mówiąc nawiasem, jest wielce problematyczny—aż 7,350, koszta wojsk 27,547, na cele oświaty przeznaczono tylko 764 rs., mianowicie rs. 464 na szkołę ludową w Białymstoku i rs. 300 na szkołę rzemieślniczą w Grodnie.

Kapitału żelaznego miasto posiada rs. 707, długów zaś 34,158 rs., a oprócz tego niewykonanych rozchodów z lat ubiegłych 52,185 rs.

Takich to rzeczy dowiadujemy się z budżetu miasta, liczącego 40,000 ludności, kilkadziesiąt fabryk i 100 miljonów obrotu handlowego rocznie..."

= Żegluga.

Z Kowna korespondent nasz donosi co następuje:

„W tych dniach zawitał do naszego miasta drugi parowiec niemiecki „Neris".

Konkurencja więc statków silnie się zaostrza.

Od dni kilku panuje wiatr północno-wschodni, sprzyjający żegludze, skutkiem czego zaraz zawitało do nas kilkanaście batów pruskich... be ładunku.

Oczekują one transportów, lecz podobno długo czekać im przyjdzie!...

Spichrze bowiem nasze oddawna stoją puste, a do świeżego zboża jeszcze daleko.

Tembardziej daleko, iż zima tegoroczna była bezprzykładnie zmienną.

Styczeń, luty i marzec mieliśmy wiosenne, kwiecień za to nie dopisał.

Od pewnego czasu pola i łąki znowu pokryły się śniegiem.

To też w mieście nanowo pokazały się futra..."

= Zatarg rodzinny.

Korespondent wileński pisze do nas co następuje:

„Dziwimy się nieraz, słysząc o kłótniach i zajściach krwawych w chatach włościańskich, gdy rzecz idzie o spadek sukcesyjny.

Lecz cóż powiemy, jeżeli podobny wypadek wydarzy się w rodzinie zamożnej i wykształconej?

W powiecie wilejskim mieszka rodzina, zwracająca dziś powszechną na siebie uwagę z powodu publicznej kłótni, graniczącej ze skandalem.

Prowadzi ją ojciec z dziećmi...

Powodem tej waśni jest podział majątku i inwentarza.

Po jednej stronie stoi ojciec z córką i jednym z synów, po drugiej zaś czterech synów młodszych.

Wezwani na sądy polubowne sąsiedzi, ba! nawet władze zwaśnionych pogodzić nie mogły.

Sprawa więc weszła na drogę sądową.

Miejscowi obywatele z oburzeniem patrzą na gorszący zatarg."

= Znachorzy.

Z Chotyłowa korespondent nasz pisze co następuje:

„Podlasie jest to prawdziwa kraina znachorów.

Lud prosty najgłębiej wierzy w skuteczność ich rad i tylko w ostateczności ucieka się do pomocy lekarskiej.

Znachorzy podlascy są też formarnie obleżeni, gdyż chorzy zjeżdżają do nich z dalszych nawet okolic, np. z za Brześcia litewskiego.

Najsłynniejszym z nich jest znachor ze wsi Studzianka, tatar rodem, leczący wyłącznie jakiemiś kartkami, na których pisze niezrozumiałe znaki, które później daje pacjentom do połknięcia...

Za poradę każe on sobie płacić bajońskie sumy, naturalnie o tyle, o ile ofiara jego wyglądem zewnętrznym zdradza pewną zamożność.

Ucieka się też i do takich sztuczek, jak przedłużanie kuracji, zastrzegając zawsze, iż chorym w razie nieprzybycia na termin powtórny „może być bardzo źle..."

Inny znachor, już mniejszej używający sławy, mieszka we wsi Huszcza.

Ten leczy zamawianiami.

Inny jeszcze znachor znajduje się w Chotyłowie.

Głównym środkiem leczniczym, jakiego używa, są zioła, które sprzedaje za pieniądze lub artykuły w naturze.

Ludność opłaca mu sowity haracz."

## ZE ŚWIATA.

× **Marszałek Zyblikiewicz,** bawiący obecnie we Włoszech, ma się podobno znacznie lepiej. Powrót jego do kraju spodziewany jest około połowy przyszłego miesiąca.

× **P. Mańkowska,** córka jenerała Henryka Dąbrowskiego, nabyła za miljon marek dobra Winnogórę, leżące pod Miłosławiem w powiecie średzkim, któremi niegdyś Napoleon I-szy jej słynnego obdarował rodzica.

× **W Wrocławiu** odbył się dnia 19-go b. m. jubile

usz profesora Roepell'a, znanego przyjaciela i historyka Polski. Z tej okazji wręczyła zacnemu uczonemu deputacja polska, składająca się z pp. prof. Władysława Nehring'a, Wojciecha Jarochowskiego i Bronisława Dembińskiego, kosztowne album z czarnego safianu z grubemi, pozłacanemi ozdobami, zawierające przeszło 40 fotografij historyków polskich. Album to nosi napis: „Ryszardowi Roepell'owi, historykowi Polski, historycy polscy", a w czterech jego rogach mieszczą się cyfry lat, w których wyszły główne prace jubilata, tyczące się naszych dziejów, mianowicie rok: 1840-ty, 1857-my, 1866 ty i 1876-ty. Oprócz tego odebrał profesor Roepell w dniu tym adres poznańskiego Towarzystwa przyjaciół nauk.

✕ **Ziomek nasz**, p. E. Koszarski, młody oficer w służbie francuskiej, napisał dzieło militarne p. t. „*Essai d'un règlement sur l'organisation et le fonctionnement du service des arbitres pendant les manoeuvres d'automne d'un corps d'armée.*" Fachowe pisma francuskie wyrażają się z wielkiemi pochwałami o pracy Koszarskiego.

✕ **Do rozporządzenia**. W jednym z ostatnich numerów *Matrimonial News* znajdujemy ogłoszenie, iż firma Philippi w Bremie, mająca filje w trójkrólestwie, „na żądanie importuje żony z kontynentu i w tej chwili ma do rozporządzenia kontyngens polek, rumunek i węgierek"... Dodajmy, iż pismo powyższe jest organem kolonij angielskich.

✕ **Fechmistrzynie wiedeńskie**, uczennice wiedeńskiego fechmistrza Hartla, urządziły w Budapeszcie popis publiczny, który ściągnął bardzo liczny zastęp widzów. Ośm młodych i pięknych kobiet, stających w odpowiednio zastosowanych kostjumach do walki na floręty, sztylety, szpady i szable, przedstawiać musiało rzeczywiście niezwykle ponętne widowisko.

✕ **Więźniowie** domu karnego w Garsten, w Styrji, zbuntowali się w tych dniach przeciw swej władzy. Podczas nabożeństwa, które się odbywało w kaplicy więziennej, jeden z najzuchwalszych zbrodniarzy dał hasło do wybuchu, wołając: „teraz możemy rozpocząć!" Na te słowa rzuciła się cała gromada na straż więzienną, lecz w tej chwili wtargnęło do kaplicy wojsko, uwiadomione już poprzednio o zamierzonym buncie i zrobiło porządek z bronią w ręku. Polała się krew strugami, kilkunastu więźniów raniono ciężko, wielu odniosło lżejsze obrażenia.

✕ **Także armja!** Liczbę kelnerów w Berlinie ocenia zarząd stowarzyszenia tychże na 15—20,000.

✕ **Niezwykła osobistość** przeniosła się w tych dniach do wieczności w Rzymie. Był to 84 letni profesor Franciszek Masi, znakomity wierszopis łaciński, osobisty przyjaciel Piusa IX-go. Masi napisał „Noce watykańskie", długi klasyczny poemat po łacinie, a przed samym zgonem, w marcu r. b. wydał inny, równej niemal objętości i również łaciński poemat o „katakumbach". Ciekawa to była nadzwyczaj postać, jedna z tych, których się już prawie w żadnym dziś kraju nie spotyka. Spóźnił się o kilka wieków. Swiat i życie rozumiał tylko po łacinie, na wszystko patrzył przez pryzmat klasyczny, a przy kolosalnej swojej nauce był dziecinnej naiwności i takiej prostoty, że lada chłopak mógł go oszukać i wyprowadzić w pole...

✕ **Cumberland.** Znany odgadywacz myśli Cumberland produkuje się obecnie w Paryżu. Odbywa on tam mniej więcej w tenże sam sposób doświadczenia, które mu w Wiedniu taki rozgłos zyskały. Na zakończenie jednak przedstawień swoich przyrzekł sztukę, która ma cały Paryż zaciekawić... Jeżeli ktokolwiek, rzekł, zechce ukryć szpilkę w któremkolwiekbądź miejscu gęstwiny lasku bulońskiego, obowiązuję się wyszukać tę szpilkę, przeszedłszy cały Paryż, pośród tłumów ulicznych, poczynając z któregokolwiekbądź wyznaczonego mi punktu." Domyślić się łatwo, iż wieść o tem przygotowującem się cudownem wyszukaniu szpilki w gąszczu leśnym zgromadzi na ulicach Paryża prawdziwy ścisk rozciekawionej publiczności...

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

**Dla najbiedniejszych.**

„Z" rs. 1, A. rs. 4.

**Dla wdowy Anieli H.**

Gr. Ch. rs. 3.

— Osoby przyjmujące udział w „Żywych obrazach", mających być przedstawionemi w przyszłą niedzielę, a mianowicie, należące do obrazu „Sławój" proszone są o przybycie na próbę we czwartek o godzinie 2-ej po południu.

## Nekrologja.

† Ś. p. Kazimierz **Kozierowski**, po długiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 22 b. m., przeżywszy lat 38. Pozostała w ciężkim smutku żona wraz z matką braćmi i siostrami zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 24-go b. m. z kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz **powązkowski**.

† Ś. p. Józef **Świergocki**, emeryt, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 22 kwietnia r. b. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 85. Pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 24 b. m., we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1377—

† Ś. p. Mania **Kwiecińska**, córka majstra giserskiego, przeżywszy lat 3, powiększyła grono aniołków, dnia 22-go kwietnia. Wyprowadzenie zwłok dnia 24 b. m., we czwartek, o godzinie **5-ej** po południu z kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na cmentarz powązkowski. —1380

† W dniu 22 kwietnia r. b. po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 60, przeniósł się do wieczności ś. p. Albert **Schlafke**, obywatel i majster młynarski. Pogrążeni w głębokim smutku syn, córki i zięciowie z wnukami zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu 25 b. m., w piątek, o godzinie **3-ej** po południu, z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania, odbyć się mające. 2—1376—

† W dniu jutrzejszym w kościele Narodzenia N. Marj Panny na Lesznie odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10 i pół** zrana, za spokój duszy ś. p. Moniki z Kosmalskich **Przygockiej**, na które senjor bractwa zaprasza członków, krewnych i znajomych. —1382—

† Dnia 24 kwietnia, we czwartek, o godzinie **9 i pół** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, za spokój duszy ś. p. Stefana **Bieńkowskiego**, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1387—

† W dniu 24 kwietnia, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ludosława **Wojciechowskiego**, odprawioną będzie msza żałobna w kościele św. Karola Boromeusza o godzinie **10-ej** zrana, na którą pozostała wdowa z córeczką zaprasza życzliwych pamięci zmarłego. —1379

† We czwartek, dnia 24 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Stankiewicza**, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Andrzeja (pp kanoniczek). —1375—

† Dnia 25 b. m., w piątek, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Eleonory z Jaroszyńskich **Pusch**, odprawione będzie w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1371—

† W piątek, dnia 25-go kwietnia, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Wojciecha **Kowalskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona uprzejmie zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych. —1372

† Wszystkim osobom, które raczyły odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki naszej kochanej matki Moniki z Kosmalskich **Przygockiej**, oraz Jks. kanonikowi Brzeskiemu składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

—1381— **Dzieci z wnukami.**

## Z Cesarstwa.

*Petersburg* 21-go kwietnia. — O podróży barona Uekskula, delegowanego przez ministra spraw wewnętrznych dla przekonania się o istotnym stanie rzeczy w niektórych powiatach gubernji kazańskiej, dotkniętych głodem, piszą z Mamadysza do *Kazańskiego Listka*: „Dopiero co wyjechali ztąd upełnomocniony przez ministra spraw wewnętrznych br. Uekskul, oraz naczelnik gubernji, zwiedziwszy niektóre wioski tutejszego powiatu. Nawiedzając domy włościan, mieli możność przekonania się o nędzy i niesłychanym niedostatku, w jakim żyje znaczna część ludności naszego powiatu. Uwierzytelniony pana ministra, prócz zrobionych osobiście spostrzeżeń, korzystał także z objaśnień osób mniej lub więcej obeznanych z położeniem i bytem ludności tutejszej."

*Petersburg* 21-go kwietnia. — Korespondent *Petersburskich wiedomosti*, p. K. Dr., nadsyłający temu pismu cały szereg listów „Z nad Wisły", parę ostatnich z nich poświęcił charakterystyce warszawskiej polskiej prasy. Uwagi korespondenta niezawsze są słuszne, a jest to raczej wynikiem niedość dokładnej znajomości miejscowych stosunków i warunków, niż złej woli. Złe te informacje doprowadzają korespondenta do przypisywania arystokracji i żydom takiego wpływu na prasę, a zwłaszcza na niektóre jej organa, jakiego niezawodnie ani jedni ani drudzy nie mają. Sympatycznie pisze p. K. Dr. o Kraszewskim i kończy ostatni swój list temi słowy: „Osamotniony na tej bogatej i obfitej dziennikarskiej niwie Warszawy stoi nasz rosyjski organ prasy *Warszawskij Dniewnik*. Teraźniejszy redaktor objął po swoim poprzedniku wydawnictwo w najtrudniejszych warunkach i z wielkim kłopotem wziął się do jego prowadzenia. Przy całem pragnieniu rozszerzenia wydawnictwa, zrobienia go o tyle pełnem i interesującem, aby mogło zrobić konkurencję wielkim polskim gazetom, — co jest niewątpliwie możliwem i pożądanem, w obecnej chwili przeprowadzenie tego zamiaru, jak się zdaje, okazuje się zupełnie niemożliwem. Przyczyna tego leży w braku środków materjalnych. W ostatnich czasach nietrudno też i w sądach polskiego społeczeństwa i miejscowej prasy dostrzedz objawy zaniepokojenia, spowodowane oznakami wzmacniającego się na gruncie Polski życia rosyjskiego. Każdy, choćby najdrobniejszy fakt w tym kierunku, przywodzący na myśl to wzmacnianie się narodowości rosyjskiej, albo dajmy na to rusyfikowanie kraju wywołuje powszechne zaniepokojenie, czy to idzie o ukazanie się rosyjskiej primadonny na scenie polskiej, czy o powstający w Warszawie rosyjski teatr i t. d. W tem zaniepokojeniu jasno się okazuje namiętne pragnienie najzaciętszych patrjotów utrzymania bądźcobądź choćby swojego duchowego *status quo*, swojej wewnętrznej samoistności, skoro brakło środków na utrzymanie samoistności politycznej. To jest z jednej strony; z drugiej zaś słabe przeczucie nieuniknionego, rychlej lub później zupełnego zlania się z wielomiljonowym narodem rosyjskim i niechybnej utraty swego narodowego *ja*. Co za wdzięczną i wzniosłą rolę mógłby odegrać poważny organ publicystyki rosyjskiej w w Warszawie, w tem ognisku społecznego, umysłowego, ekonomicznego i socjalnego życia polaków w tej przejściowej epoce, jaka się teraz rozpoczyna dla polskiego narodu."

*Petersburg* 21-go kwietnia. — W *Kraju* czytamy co następuje: W ubiegłym tygodniu cała prasa rosyjska zajmowała się przeważnie dwiema sprawami, z któremi związane jest imię jednego z głównych naszych współpracowników. Wiadomo czytelnikom, że w departamencie kasacyjno-kryminalnym senatu w dniu 13-ym b. m. przy roztrząsaniu sprawy Mielnickich stoczony został pojedynek polemiczny pomiędzy oberprokuratorem senatu p. Niekludowem i p. Włodzimierzem Spasowiczem, występującym w charakterze obrońcy Borysa Mielnickiego. P. Niekludow skorzystał z tej sposobności, aby wobec senatorskiego audytorjum przedstawić poglądy swoje na instytucję sądu przysięgłych i zadanie adwokatury. Treść mowy jego i argumentacje, przytoczone w całogodzinnej replice p. Spasowicza, znają już czytelnicy z artykułu wstępnego, w ostatnim, 13-ym nrze *Kraju*. Oprócz tego w końcu zeszłego tygodnia pojawił się w *Nowostiach* i *Now. wrem.* protest przeciwko oskarżeniom p. Niekludowa, podpisany przez p. Spasowicza, jako obecnego prezesa rady obrończej i czterech jego poprzedników (Gerarda, Arsenjewa, Lustiga, Stasowa). Zarówno mowa p. Spasowicza w senacie, jak i protest przedstawicieli adwokackiej korporacji, wywołały w prasie petersburskiej, moskiewskiej i kijowskiej bardzo żywą i namiętną dyskusję. Prasa zachowawcza nie została, naturalnie, zbudowana teorją wolności adwokackiej mównicy. *Mosk. wied.* apoteozują p. Niekludowa i dziwią się, że p. Sp., który, chociaż w mowie swej miancj w senacie solidaryzował się (?) z p. oberprokuratorem, podpisał się pod protestem... *Kijewlaninowi* cała część mowy p. Sp. o instytucji przysięgłych podobała się, nazywa ją „w wysokim stopniu interesującą", mówi, że „znać w niej rozumnego człowieka i dawnego profesora", za to zdania o adwokaturze nazywa sofizmatami. Najbardziej się oburzył wydawca *Grażdanina*. Lata całe, żali się ks. Meszczerskij, przysięgli uniewinniali ojcobójców, Wiery Zasulicz, podpalaczy, rozbójników, a oskarżali ze złością ludzi wybitnych, i nikt wtedy nie słuchał głosów protestu, ponieważ głosy te wychodziły z obozu konserwatystów, lub poprostu od ludzi wierzących w Boga i życzących pomyślności swemu monarsze i ojczyźnie. Aż oto odezwał się p. Spasowicz, ten, od lat wielu plujący na wszystko, co drogie ruskiemu sercu, polski demokrata, i raptem wszyscy wstrząsnęli się, wszyscy uznali, że odtąd mają prawo być niezadowolonymi z sądu przysięgłych... „*Ekije my chołopy w samom diele!*" kończy ks. Meszczerskij.

*Moskwa* 21-go kwietnia. — *Russkij Kurjer* pisze: „Komentując artykuł zamieszczony przez *Journal de St.-Pétersbourg*, a wyrażający brak ufności ze strony Rosji dla Aleko-baszy, francuski *Temps* nie dziwi się wcale temu brakowi sympatji wobec częstych kollizyj, jakie zachodziły między Aleko-baszą, a przedstawicielem rosyjskim w Filipopolu. Rosja, jak się dowiaduje *Temps*, przedstawia ze swojej strony kandydata rodowitego bułgara, Kustowicza-baszę, pełniącego w obecnym czasie w Rumelji obowiązki ministra spraw wewnętrznych. Ale Porta waha się niezmiernie w wyborze pomiędzy kandydatami Rosji, Austrji, Włoch i Anglji. Nie ma ona interesu w popieraniu Aleko baszy, lecz według słów francuskiego organu, w żadnym jakoby razie nie zgodzi się na mianowanie jenerał-gubernatorem Wschodniej Rumelji kandydata rosyjskiego. *Temps* w konkluzji robi uwagę, że Turcja złożyła już do-

wód swojej niechęci względem gabinetu petersburskiego, oddawszy dowództwo milicji rumelijskiej Drygalskiemu-baszy, który był przedstawicielem Turcji w komisji dunajskiej i który jakoby ma być nieżyczliwym dla Rosji."

## Z OSTATNIEJ POCZTY.

*Wiedeń* 22-go kwietnia. — Dziś zrana odbyło się stracenie Hugona Schenka i Schlossarka.

*Berlin* 21-go kwietnia.— Cesarz przyjmował dzisiaj znowu księcia Bismarka. Odjazd cesarza Wilhelma z powodu chłodnego powietrza został odłożony. Cesarsowa ma się lepiej.

*Berlin* 21-go kwietnia. — We czwartek w parlamencie spodziewaną jest rozprawa nad wnioskiem przedłużenia ustawy przeciw socjalistom. Windthorst zgadza się na dwuletnie przedłużenie, ale wnosi zmiany w projekcie rządowym; mały stan oblężenia miałby według tych poprawek utrzymanym być tylko w Berlinie i w okręgu 30-kilometrowym; zarazem wnosi Windthorst rezolucję, wzywającą rząd do wniesienia na przyszłej sesji projektu do prawa, który dążeniom wywrotowym zapobiegałby w drodze obostrzenia przepisów ogólnych kodeksu karnego i ustawy prasowej; również ma zająć się rada związkowa sprawą nadużyć w sprzedaży materjałów wybuchowych.

*Paryż* 21-go kwietnia.—Według depeszy admirała Lespès z d. 18-go b. m., tenże przygotowywa się do opuszczenia Amoy i udaje się do Szanghai. Pobyt jego chwilowy w Amoy wywarł jaknajlepszy skutek (a więc mimo zaprzeczeń Ajencji Havasa wiadomość o chwilowem zajęciu wyspy lub portu była prawdziwą; *przyp. red.*).

*Londyn* 22-go kwietnia. — *Standard* donosi, że prawie wszystkie mocarstwa zgodziły się już na konferencję w sprawie finansów egipskich. Tenże dziennik donosi z Kairu, że postanowiono wysłać ztamtąd wszystkie rozporządzalne siły wojskowe w przeciągu sześciu tygodni do Chartumu.

*Londyn* 22-go kwietnia. — Wiarogodne źródła utrzymują, że na konferencji egipskiej rozbieraną będzie wyłącznie sprawa zmiany ustawy likwidacyjnej, celem umożliwienia zaciągnięcia pożyczki na rzecz wynagrodzenia osób, które poniosły w Aleksandrji szkodę podczas bombardowania. Ogólne położenie Egiptu nie będzie wziętem pod rozwagę.

*Kair* 21-go kwietnia. — Silne oddziały policyjne przeciągają wśród miasta, aby zapobiedz oczekiwanej manifestacji anti-angielskiej. Panuje wielkie wzburzenie.

## TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

**Lwów** 23-go kwietnia.

Dzisiaj, o godzinie 8-ej zrana, rozpoczął się pogrzeb księdza arcybiskupa Wierzchlejskiego. Duchowieństwo rzymsko-katolickie odprawiło nokturny i mszę uroczystą. Kanonik Szeligowski wygłosił mowę żałobną. Następnie z archikatedry rzymsko-katolickiej przeniesiono zwłoki do kościoła przy seminarjum duchownem i złożono je w katakumbach. Udział pobożnych wielki.

**Kraków** 23 go kwietnia.

*Nowa Reforma* donosi, iż proces Kraszewskiego odbywać się będzie przy drzwiach zamkniętych. Dopuszczeni zostaną tylko dwaj sprawozdawcy berlińscy i jeden lipski (wiadomość wątpliwa, *przyp. red.*).

**Kraków** 23-go kwietnia.

Malankiewicz (telegram poranny nazywał go Malanowski, *przyp. red.*) miał zamiar zabicia bombą komisarza policyjnego Jüttnera, mszcząc się za kolegę zasądzonego, socjalistę Piechockiego. Znaleziono przy nim rewolwer i ostre naboje. Malankiewicz pochodzi z Warszawy.

**Kraków** 23-go kwietnia.

Malankiewicz liczy dopiero lat siedmnaście. Rannego przewieziono ze szpitala do gmachu sądu karnego.

**Berlin** 23-go kwietnia.

Wielki Książę Sergjusz Aleksandrowicz odwiedził wczoraj po południu cesarza Wilhelma, cesarzową Augustę, następcę tronu, małżonkę tegoż i innych członków domu królewskiego, poczem w gmachu ambasady rosyjskiej przyjmował rewizyty, wieczorem zaś wyjechał do Petersburga.

**Paryż** 23-go kwietnia.

W sprawie egipskiego długu państwowego Francja różni się w zdaniu z Anglją. Półurzędowy *Temps* robi uwagę, iż przystać na to, aby Anglja przyjęła na siebie gwarancję długu egipskiego, byłoby to tożsamo, co przygotować grunt do przyłączenia Egiptu do posiadłości angielskich.

**Paryż** 23-go kwietnia.

W kilku pismach tutejszych pojawiły się telegramy z Tonkinu, które stwierdzają, iż hasłem powszechnem w armji jen. Millota jest okrzyk: „do Pekinu!" Głosy te są wyrazem istotnych zapatrywań i zamiarów, z któremi nie tają się osoby wpływowe w ministerjum marynarki, po części zaś inspirowaną agitacją, celem wywarcia nacisku na rząd chiński. Na teraz dalsza kampanja w obrębie Tonkinu ogranicza się do wycieczek ruchomych kolumn, które ścigają resztki band, tudzież mają na celu pomszczenie rzezi chrześcijańskich i zamknięcie „czarnym flagom" drogi do Anamu.

**Londyn** 23-go kwietnia.

*Times* zapewniają, że wiadomość o zwołaniu do Londynu konferencji w przedmiocie finansów egipskich jest przedwczesna. Konferencja nie została jeszcze zaproponowaną, ale zaprojektowaną będzie prawdopodobnie później, jeżeli inne sposoby załatwienia trudności nie powiodą się. Ambasador angielski w Paryżu, lord Lyons, miał przedstawić wczoraj tę kwestję gabinetowi francuskiemu.

**Londyn** 23-go kwietnia.

Na wniosek rządu, debaty nad projektem do prawa co do przywozu do Anglji bydła rogatego, zostały w izbie gmin na czas jakiś odroczone.

**Madryt** 23 go kwietnia.

Rząd tutejszy, zaniepokojony wzrastaniem wpływu posła francuskiego, Ordęgi, w Marokku, zamierza interpelować pana Ferry względem zamiarów Francji co do Marokka i Trypolidy.

**Konstantynopol** 23 go kwietnia.

Arcyksiążę Rudolf wraz z małżonką odwiedził wczoraj powtórnie bazar stambulski, poczem udał się do pałacu ministerjum wojny, gdzie odbyła się rewja wojsk. Wieczorem obecnym był na bankiecie na statku cesarskim „Miramare". Dziś zrana udają się dostojni goście do Mudanji. W Brussie poczyniono wielkie przygotowania do okazałego przyjęcia.

**Petersburg** 23-go kwietnia.

Ministerjum finansów wyznaczyło komisję do zrewidowania wspólnie z przedstawicielami zarządu centralnego banku rosyjskiego kredytu rolnego oraz deputatami akcjonarjuszów położenia tej instytucji i zaprojektowania środków, mogących położyć tamę obecnej jej bezczynności i zapewnić akcjonarjuszom możność pobierania jakiejkolwiek dywidendy od ich akcyj.

**Petersburg** 23-go kwietnia.

Zaślubiny W. K. Konstantego Konstantynowicza z Ks. Elżbietą Sasko Altenburską odbędą się w d. 15-ym kwietnia (v. s.) w pałacu Zimowym. Po obrzędzie ślubnym dany będzie galowy obiad i bal, a po balu nastąpi uroczysty odjazd Dostojnych Nowozaślubionych do pałacu Marmurowego.

## GIEŁDA.

*Dnia 23-go kwietnia 1884 roku.*

Wyczekujące ciągle zajmuje stanowisko giełda warszawska. Gdyby się bowiem stosowała wyłącznie do wczorajszych notowań urzędowych berlińskich to w niezmienionych warunkach miejscowych musiałaby podwyższyć kursa walut obcych; gdyby znów chciała brać jedynie na uwagę szacowania poranne które sięgały 211.35 marek jako obietnice płacenia—należałoby kursa te znacznie obniżyć. Kurs bowiem 211 m. za 100 rs. odpowiada 47.40 bez kosztów tranzakcji.

Rezultatem tych dwóch przeciwdziałających sił z współudziałem koniecznym warunków miejscowych—a mianowicie większego zapotrzebowania gotówki i większej wskutek tego podaży była obniżka nieznaczna kursów—przy dosyć niewyraźnych notowaniach

Za weksle na **Berlin**—tak długo jak i krótkoterminowe—bez różnicy—istotnie wyjątkowo i wbrew zwyczajom zanotowano tranzakcje w jednej cenie 47.47½ i później coraz niżej do 47.42½ przy żądaniu 47.52½ za długo i 47.42½ za krótkoterminowe weksle. W tych warunkach albo płacono za krótkoterminowe za drogo, gdyż kto żądał 47.42½ byłby z pewnością taniej sprzedał gdy tymczasem kupowano je jak widać z ceduły drożej nawet, bo po 47.47½—albo też żądania postawiono zbyt nisko.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie dokonywano tranzakcyj.

Na **Londyn** znowu 3 kop. taniej 9.64 żądano, przy płaceniu 9.63½.

Na **Paryż** 38.85, przy płaceniu 38.45 do 38.47½. Z porównań wypada żądanie o 5 kop. niższe podano gdy płacono, w końcu o 2½ pop. wyżej niż wczoraj.

Na **Wiedeń** 80 rs. za 100 fl. żądano — płacono zaś 79.60 i 79.70.

Obroty słabe.

Papiery bardzo zaniedbane i tanie.

Listy likwidacyjne 97.75 za większe i 97.50 za mniejsze w żądaniu — jeszcze taniej niż wczoraj. Pożyczka wchodnia 93.75, bez zmiany.

Listy zastawne ziemskie tylko zresztą w żądaniu notowane, o więcej niż 1% niżej niż wczoraj a mianowicie 98.40, 98.20 i 98.15 za serji I ej (!) — za serji IV-ej 97 płacono i po tej cenie kupić zdołano.

Nawet miejska niżej 96, 94, 92.50 i 92 w żądaniu, choć zawsze anomalję zanotować musimy serji III-ej, za którą żądania zapisano 92.50, kupowano po 92.70 — czyli o 20 kop. wyżej żądania. Tłumaczy się to w ten sposób, iż po zaspokojeniu zapotrzebowania po 92.70, pozostała ilość po 92.50 ofiarowywaną była.

Łódzkie 86, 85 i 83.65.

Zaniedbanie i obniżkę cen papierów przypisują niektórzy zachowywaniu się spekulacji na chwilę zbliżającego się terminu pożyczki miejskiej kanalizacyjnej.

Akcje bez ruchu i bez zmiany.

Godzina 12½. Usposobienie słabe. Ruch żaden.

## TEATRA,

WIELKI. Dziś: „Rigoletto" (występ p. Jakowickiej i p. Czernickiego). Jutro: „Jan z Lejdy" (występ pani Rebiczkowej). — ROZMAITOŚCI. Dziś: „Kosa i kamień" i „Dom otwarty". Jutro: „Anna de Kerviller" i „Mentor".—MAŁY (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Dzwony kornewilskie". Jutro: „Co to za głowa!"

# DO DAM

**D. Kurdelska**, dawniej **Norkowska**, b. krojczyni u p. **Hersego**, uczennica nadwornego magazynu **A. Laferrière w Paryżu**, otworzyła pracownię sukień i okryć przy ulicy **Niecałej nr 2. Tamże udzielają się lekcje kroju.** (416)

**100 kapeluszy i 30 sukień** do grubej żałoby, poleca specjalny magazyn **Fijałkowskich**, 18 Senatorska 18, wprost kościoła na parterze. (413)

## Składy Wł. Nowickiego, w Warszawie:

Marszałkowska nr 40, Elektoralna nr 30 i w **Lublinie** na Krakowskiem-Przedmieściu, polecają odstałe i naturalne **Wina:** węgierskie, bordoskie, burgundzkie, hiszpańskie i reńskie, **Cognac** firmy Martell et Co. **Rumy i Araki, Likiery** francuskie i holenderskie (Fockinck'a) oraz **Porter** i Piwo angielskie. Szczegółowe cenniki na żądanie z prowincji wysyłają się franco. Ekspedycja staranna i szybka. (395)

Dentysta **M. H. Neumark-Zębiński**, syn, b. wychowaniec specjalnych szkół dentystycznych w Ameryce, przez lat 12 w mieście tutejszem praktykujący, wstawia zęby po rs. 2 najlepszym systemem amerykańskim. **Tłomackie** nr **9.** (1301)

— **Dentysta Gutzman, Bielańska** nr **4** wstawia najlepsze zęby sztuczne, plombuje, etc. (1309

— Od paru lat daję do odnowienia i do wyrestaurowania starożytne meble panu Ludwikowi Schneidrowi, róg ulicy Siennej i Wielkiej nr 13, mieszkania 16 i zawsze jestem bardzo zadowolony, bo nietylko że pan Schneider sumiennie wykonywa powierzone mu roboty, ale mając wyobrażenie o stylu i rysunku z całą umiejętnością znawcy i amatora przedmiot traktuje, tak dobrze jako stolarz, jako też i bronzownik. Te słów kilka ogłaszam, aby oddać pochwałę sumiennej i umiejętnej pracy pana Schneidra.—**M. Glinka.** (1362)

## Kostjumy wiosenne eleganckie od rs. 20, Magazyn Paryski, Niecała 4. 1367

— **Pani Erard, uczennica Wortha** w Paryżu, **ulica Kotzebue nr 1**, powróciła z Paryża z nowościami obecnego sezonu. (1368)

— P. **Aniela Ciechanowska**, właścicielka magazynu mód (przy ulicy Nowy-Świat nr 47), powróciła z zagranicy, zaopatrzywszy magazyn swój w najświeższe modele oraz towar na sezon wiosenny i letni. (1373)

— W sobotę, w dniu 26-ym kwietnia r. b., o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Towarzystwa **„Harmonja"** przy placu Krasińskim, nr 3, pan **J. Edward Litten** będzie miał odczyt w języku niemieckim, objaśniający obraz Rafaela „Szkoła ateńska", przedstawiający filozofów szkoły greckiej. Pan Litten wytłómaczy zarazem w sposób przystępny znaczenie i cel filozofji. Bilety nabyć można w księgarniach pp. Gebethnera i Wolffa, Wendego, oraz w składzie obrazów p. Sommera Miodowa nr 2. Wieczorem zaś przy kasie. (1333)

## Kantor dostawy lodu

Saski plac 5, róg Królewskiej. (1295)

## Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 23-go kwietnia 1884 r.

| | Z końc. giełdy żąd. | płac. |
|---|---|---|
| **Weksle:** | | |
| Berlin 100 mar. z krótk. ter. | 47 47½ | —.— |
| Londyn 1 funt sterl. " " | 9 64 | —.— |
| Paryż 100 franków " " | 38 55 | —.— |
| Wiedeń 100 guld. " " | 80, | —.— |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 4% Listy z. 3 okr. ser. I i L | —.— | —.— |
| 5% Listy z. nowe z r. 1869 d. | 99 40 | —.— |
| " " m. | 99.15 | —.— |
| Listy zast. m. Warsz. serji I | 96. | —.— |
| " " " II | 94 | —.— |
| " " " III | 92 50 | —.— |
| " " " IV | 92 | —.— |
| Listy zast. m. Łodzi serji I | 86. | —.— |
| 4% Listy likwidacyjne duże | 87 75 | —.— |
| " mała | 87.50 | —.— |
| Bilety Banku Ces. ser. I, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Premj. z roku 1864 | —.— | —.— |
| " " " 1866 | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschodnia rs. 100 | 93 75 | —.— |
| II " " rs. 100 | 93 75 | —.— |
| III " " rs. 100 | 3 75 | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-terespol. | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk. | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. w Warsz. | 315. | —.— |
| Akcje Banku dysk. w Warsz. | 317. | —.— |
| Akcje Banku handl. w Łodzi. | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. ub. od ognia | —.— | 170. |
| Akcje warsz. Tow. fabr. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. fab. cukru Józefów | —.— | —.— |
| Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lev. | —.— | —.— |
| Akcje Tow. Łazienek i Łaźni | —.— | —.— |
| Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw. | 240. | —.— |

**Wartość kuponów:**
Od Listów zast. nowych 5% kop. 168¹/₁₈
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 30⁵/₉.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 240⁵/₁₈.
Od listów likwidacyjnych kop. 158⁸/₉.

## Targi

**NA PLACU WITKOWSKIEGO.**

Dnia 23-go kwietnia 1884 r.

| | Pud od | Pud do | Korzec od | Korzec do |
|---|---|---|---|---|
| | kopiejek | | | |
| Pszen. 242—250 sm. i ord. | — | — | — | — |
| " " pstra i dobra | — | — | — | 750 |
| " " biała . . . | — | — | 830 | 900 |
| " " wyborowa . | — | — | 915 | 950 |
| Żyto wyborowe 232 funt. | — | — | — | — |
| " średnie . . . . . | — | — | — | — |
| " wadliwe . . . . . | — | — | — | — |
| Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. | — | — | — | — |
| Owies . . . . . . 141 f. | — | — | 340 | 360 |
| Gryka . . . . . . 202 f. | — | — | — | — |
| Rzepik letni . . . . . | — | — | — | — |
| " zimowy 212 funt. | — | — | — | — |
| Rzepak rapos zim. 212 f. | — | — | — | — |
| Groch polny 262 funt. . | — | — | — | — |
| Ziemniaki . . . . . . | — | — | — | — |
| Masło świeże funt . . . | — | — | — | — |
| " solone pud . . . | — | — | — | — |
| Siana pud . . . . . . | — | — | — | — |
| Słomy pud . . . . . . | — | — | — | — |
| Drzewo opał. twar. s. kub. | — | — | — | — |
| " " miękkie " | — | — | — | — |

## Cena okowity:

z dnia 23-go kwietnia 1884 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 66.
" wiadro rs. 8 kop. 17³.



## MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH, Karola Miniewskiego,

27a. SENATORSKA 27a, 1 piętro.

(obok Kościoła Świętego Antoniego), zaopatrzony na obecny sezon w **wielki wybór** najświeższych materjałów krajowych i zagranicznych, z których wykonywa obstalunki jak najakuratniej, a na żądanie w 24 godzin.

**Ceny przystępne.**

**Garnitury** od rs. 25. | **Palta wiosenne** rs. 24
**Spodnie** od rs. 6. | " **letnie** rs. 18.
**Burki Sławuckie** od rs. 28. 502R



**Hopitaux civils de Varsovie** 987

## TABLEAU GRAPHIQUE

indiquant le composition physiologique de l'alimentation normale et de l'alimentation des malades, proposées pour les hopitaux civils de Varsovie, ainsi qu'un exposé de la valeur nutritive des certaines denrées alimentaires, avec une **Notice explicative.**

W językach rossyjskim i francuzkim

**Cena rs. 3.**

SKŁAD GŁÓWNY w **Księgarni GEBETHNERA i WOLFFA.**

## Młody Człowiek,

majątkowo odpowiedzialny, który ukończył Szkołę Handlową tutejszą i praktykował przez 1½ roku w Niemczech, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. **Z. K.** 939R

**Rozporządzeniem Ministerstwa Oświecenia z dnia 16 (28) Marca r. b. za Nrem 4179 i na przedstawienie Uczonego Komitetu, następujące książki zalecone zostały w Szkołach:**

**Wapplera Ks.** Historja kościoła katolickiego.

**Żukowskiego Ks.** Dogmatyczno-moralny wykład religji katolickiej.

Wyszły one nakładem **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie.

## Mieszkania Letnie

mniejsze i większe w Jabłonnie, przy parku i przy stacji kolei żel., odświeżone i gotowe do natychmiastowego zamieszkania, są do wynajęcia — Wiadomość codziennie między godz. 10—3. w kancelarji Administracji J.W. **Augusta** hr. Potockiego. 1263

## Filozofja duchowna.

# Księga Duchów

ZAWIERAJĄCA

## ZASADY NAUKI DUCHOWNICZEJ,

o nieśmiertelności duszy, o naturze Duchów i ich stosunkach z ludźmi, o prawach moralnych, o życiu doczesnem, o życiu przyszłem i o przyszłości ludzkości,

podług wiadomości udzielonych kilku pośrednikom przez Duchy wyższe,

zebrał i uporządkował

## Allan Kardec,

Przełożona na język polski, podług 22 edycji francuzkiej.

**Cena rs. 2.** 947r

**Skład główny w Księgarni**

## GEBETHNERA I WOLFFA.

## Bezpłatna porada ambulatoryjna

**dla niezamożnych chorych**

w Klinikach Szpitali:

## Dzieciątka Jezus i Ś-go Rocha.

**Prof. Dr Popow**, choroby wewnętrzne we Wtorki i Czwartki, od godz. 11 do 12½ w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

**Prof. Dr Efremowski**, choroby chirurgiczne od 12 do 1½, codziennie w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

**Prof. Dr Wolfring**, choroby oczu od 12 do 1½ p. p. codziennie w Szpitalu Ś-go Rocha. 13—R

## LEKCJE BUCHHALTERJI 1240

udziela DAWISON, upoważniony przez Warsz. Okręg Nauk. — Marjańska 2B.

## Nauczyciel muzyki

na fortepianie i teorji, z patentem, życzy przyjąć lekcje. 904R

**Pańska № 17, mieszk. 13,** stróż wskaże

W mieście gub. Kielce, jest do odstąpienia

## Cukiernia i Restauracja

z meblami i wszelkiemi preparatami Cukierniczemi w każdym czasie, w punkcie dobrym, za bardzo nizką cenę, a to dla słabości zdrowia i podeszłego wieku właściciela Ig. Danieleckiego, ulica Pocztowa, dochodząca do Dworca nowo-budującej się kolei. 1315

## KAPITALISTY

**lub Wspólnika,**

poszukuje doświadczony przedsiębiorca, do eksploatacji zyskownego interesu fabrycznego. Żądany kapitał rs. 60,000, będzie ubezpieczony w zupełności na pierwszej hypotece. Oferty przyjmuje Kantor ninjejszego pisma pod lit. **K. T.** 1279

# APTEKA

jest do sprzedania wraz z domem murowanym w Pruszkowie, powiatu Warszawskiego. Wiadomość na miejscu (w Pruszkowie jest stacja kolei Wiedeńskiej i pocztowa). 1299

## FROTER 3376

przyjmuje wszelkie obstalunki zaprawiania podłóg i posadzek, terpentynowa farbą, wykonywa jak najrzetelniej. Ulica Świętokrzyska 25, m. 17, wprost Jasnej.

# JAWORZE

ZAKŁAD WODOLECZNICZY

**i ŻĘTYCZNY,**

położony o ¾ godziny od Bielic (Biała), u podnóża Beskid. Sezon trwa od 1 Maja do końca Września.—Lekarz zarządzający **Dr Stanisław Smoleński**. Zarząd dóbr i zakładu kąpielowego Jaworze pod Bielic na Szląsku Austr., załatwia wcześnie zamówienia na pomieszkania i wysyła prospekty. 629R

MAGAZYN

## Rękawiczek Reniferowych T. Witoszyńskiego,

**Krakowskie-Przedmieście № 85.**

**w pasażu,**

zaopatrzony został w wielki wybór Rękawiczek reniferowych i poleca takowe po cenach zniżonych, o 10, 20 i 30 procent taniej od cen poprzednich. Ceny od k. 95. do rs. 1.45. Białe zaś oficerskie od rs. 1.10 do rs. 1.25 para, — oraz poleca wyroby własne glansowane, również po cenach możliwie nizkich. 1343

**T. Witoszyński.**

## WAŻNE.

## Do wydzierżawienia Piekarnia

na prowincji, na warunkach bardzo korzystnych, z dziennym wypiekiem za 100 rubli. Wiadomość na ulicy Marszałkowskiej, Hotel Warszawsko-Wiedeński, mieszkania № 40; od godziny 9—11 rano. 1344

## PANNY obeznane z retuszowaniem,

potrzebne. Wiadomość: Solna № 7, mieszkania 7. 986R

## Alfred Jerzy Waliczek,

Centralne Biuro Stręczeń, 971R

oficjalistów każdego stopnia i wszelkiej służby dworskiej.—**Poznań**, W. Ks. Poznańskie.

## Potrzebny Maszynista

**kawaler,**

do samodzielnego prowadzenia lokomobili.—Wiadomość: Hotel Warszawsko-Wiedeński, od godz. 9—11 rano. 1345

## NOWA PIEKARNIA.

Sklep z pieczywem od frontu, otworzony w Nowo-Mińsku, w domu Chyla Perkala, jest do wynajęcia. 1332

Fabryka Drezdeńska

# KAPELUSZY SŁOMKOWYCH

damskich, dziecięcych i męzkich

## Bernheima & Comp. w Rydze,

ma honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż na sezon letni r. b. otwartym został w mieście tutejszem, w podwórzu domu № 21, przy ulicy Nalewki. Skład hurtowy wyrobów tejże fabryki, w niczem nieustępujących zagranicznym. Skład posiada zawsze wielki wybór Kapeluszy najnowszych fasonów i sprzedaje takowe po cenie fabrycznej. 1329

---

## Przy ulicy Podwal Nr 26,

do wynajęcia od 1 Lipca 1884 r.,
Salon 2 pokoje z kuchnią, przedsionkiem,
3 Pokoje z kuchnią i przedpokojem.
2 pokoje, z kuchnią, i przedpokojem.
Sklep z jednym pokojem i kuchnią.
Sklep, stajnia i wozownia. 1333

---

## LOKALE

są do wynajęcia od 1-go Lipca na Pradze, przy ulicy Aleksandrowskiej, w domu № 184A, na pierwszem piętrze, 14 pokoi, mogą być podzielone po 2, 3, 4 i 5 pokoi. Wiadomość u rządcy domu. 1338

---

Na dogodnych warunkach
w każdym czasie do odstąpienia

## Księgarnia w Częstochowie

Wiadomość na miejscu u p. Stefanji Ferencowicz. 1339

---

## Poszukują umieszczenia

Subjekci handlowi rozmaitych branż, również Panny sklepowe, mówiące kilku językami i obeznane z buchhalterją.—Bliższej wiadomości udzielają:

**Koczorowski & Wlazłowski**
**w POZNANIU.** 992R

---

## Poszukuje się obszernego i suchego Magazynu

na parterze, na skład papieru. Wiadomość w kantorze administracji Mirkowskiej Fabryki.—Włodzimierska № 14, od godziny 10 rano do 5 po południu. 1340

---

## Kolonja

O milę oddalona od st. Nowo-Mińska 50 mórg ziemi ornej, dom mieszkalny, lodownia, zabudowania gospodarcze, ogród do sprzedania zaraz. Potrzeba jest również **rs. 2,000** na 1-szy numer hypoteki Kolonji w bliskości Warszawy położonej. Wiadomość Piekarnia Wiedeńska przy ulicy Walicòw № 3, od godziny 1 i pół do 3-ej po południu. 1336

---

## Rodowita Niemka

wzorowej konduity, z dobrą wymową, znająca szycie, na 60 rs. pensji do umieszczenia. Alfred Jerzy Waliczek, Poznań. 969R

---

**Do wydzierżawienia na lat dziesięć** pod korzystnemi warunkami znaczne i obfitujące w siano

## DOBRA ZIEMSKIE

z inwentarzami, położone w gub. Grodzieńskiej przy stacji Moskiewsko-Brzeskiej drogi żel. Tewle, drugiej za Brześciem-Litewskim. Do interesu potrzebny kapitał 8,000 rubli. Bliższe szczegóły na miejscu w Willi Ustronie, o 3 wiorsty od stacji Tewle. 981R

---

## Jest do wypożyczenia
## Rs. 6,000 do 9,000.

Wiadomość róg Wielkiej i Złotej № 6, mieszkania № 15, 2-e piętro. Tamże można się dowiedzieć o dzierżawie lub sprzedaży **Hotelu z kompletnem urządzeniem,** w m. powiatowem Sokołowie gub. Siedleckiej, za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość także i na miejscu. 1337

---

Do sprzedania **Plac** narożny przy ulicy Marszałkowskiej i Koszyki № 1714t oparkaniony, z drzewami owocowemi, przestrzeni 3634 łokci □. hypoteka uregulowana. W ał. u adw. p. Chruszczakowskiego, Miodowa 15.

---

Nowo otworzony

## Sklep Obić Papierowych,

przy ulicy Nowosenatorskiej № 5,

## S. Dąbrowski,

z fabryki własnej poleca Szanownej Publiczności obicia papierowe odznaczające się dobrym gustem, czystością kolorów i dokładnem wykończeniem świeżych rysunków, najtańsze i w dobrym gatunku. 991R

---

FABRYKA KWIATÓW

## H. DANIŁOWSKIEJ,

**NOWY-ŚWIAT № 72,**

Przygotowała na sezon wiosenny wielki wybór kwiatów, po cenie umiarkowanej. Tamże potrzebne są Panny uzdolnione i podręczne. 982r

---

## Fortepian

1313

w dobrym stanie, do sprzedania, za 70 rs.— Wiadomość: Piwna № 5, Kantor komisowy.

---

## OGŁOSZENIE.

W mieście powiatowem Janowie, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę 1334

## Fabryka Kafli

istniejąca pod obecną firmą przeszło 20 lat. Dom mieszkalny oraz wszelkie zabudowania są w dobrym stanie. Do st. kolei Terespolskiej w Białej w. 19. Fabrykę może prowadzić człowiek nawet niefachowy. Bliższą wiadomość udzieli właścicielka fabryki E. Korsak.—Adres w Janowie gub. Siedleckiej.

---

Zakład leczniczy dla nerwowych

## D-ra HOLST,

w Rydze, Weidendamm 25.
975R

---

## Lokomobila 12-konna

do sprzedania. Wiadomość u pp. **A. Rothstein i Synowie, w Pruszkowie lub w Warszawie, Marszałkowska 38.** 990R

---

## DOM

do sprzedania w Krakowie, o 2 piętrach na ul. Gołębiej № 14. Chcący go kupić zgłosi się na ul. Królewską № 6, gdzie stróż Józef wskaże, do kogo się można udać. 1335

---

Zmiana Lokalu.

## Zakład Kuśnierski J. Adamskiego,

przeniesionym został na ulicę Senatorską № 7, obok domu przechodniego Roeslera, poleca się Szanownej Publiczności, iż przyjmuje futra na letnie przechowanie, oraz i przerabianie w letniej porze uskutecznia po nader nizkich cenach.—Farbowanie futer w obecnej porze jest najtrwalszem. 1341

---

## KONJAK
## Edmond Machenaud & Co.
## w Cognac (Francja),

**poszukują Ajentów z poważnemi referencjami.**

---

## Korzystny Interes.

Z powodu nagłego wyjazdu zagranicę, jest do sprzedania zaraz za cenę przystępną **Restauracja** z całem urządzeniem, punkt bardzo dobry, ulica pryncypalna. Bliższe szczegóły w Restauracji Amerykańskiej. ulica Marszałkowska № 50. 1320

---

## Poszukuje się kupna

za niezwłoczną zapłatą gotówką, czystych, suchych i wolnych od kości odpadków

## rogu, kopyt i futer.

Oferty pod lit. F. 182, uprasza się nadsyłać do Rudolfa Mosse, Wrocław. 980R

---

Letnie

## MIESZKANIE

do wynajęcia pół godziny koleją Terespolską i pół godziny jazdy od przystanku w ogrodzie; obok parku, nad wodą bieżącą, wśród lasów sosnowych, składające się z 2, 3 lub 4 pokoi i kuchni. Nabiał i wszelkie produkta na miejscu. Wiadomość Długa № 24, wprost „Eldorado“ w dystrybucji. Tamże jest do sprzedania parę par pawi. 1310

---

## Korzystny Interes.
## W drodze działów

sprzedawane będą Handle pod firmą „Leon Krupecki“ w Warszawie, od lat 40 egzystujące przez publiczną licytację.

1) przy ulicy Nowy-Świat № 1245a położony w d. 25 Kwietnia 1884 o g. 10 rano.
2) przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod № 451 w d. 28 Kwietnia o g. 10 rano.
3) położony na Pradze pod № 149.

Sprzedaż odbywać się będzie w każdym sklepie na miejscu i w dniach wyżej oznaczonych, o godzinie 10 rano.

Bliższe wiadomości udzieli Kantor Leona Krupeckiego, pod Kopernikiem i Komisarz Gawryłow sprzedaż tę prowadzący w kancelarji swej przy ul. Świętojerskiej 17. 1331

---

## FOLWARK

bez służebności, w powiecie Garwolińskim, niedaleko kolei Nadwiślańskiej położony, jest do sprzedania, obejmuje ogólnej przestrzeni włók 25, w tem lasu włók 5. Na żądanie **15 włók lasu** przyległego, z ziemią lub bez ziemi, do folwarku tego dołączone i razem sprzedane być może. Wiadomość u właściciela w Warszawie w domu przy ulicy Hr. Berga № 3, mieszkania 6. 1135

---

## TANI
## Magazyn Bławatny

pod firmą

## W. Kleczyński i Sp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w Gmachu Resursy Obywatelskiej,

**otrzymał oprócz wielkiego wyboru w wyrobach krajowych i to od cen najniższych począwszy, jakoteż wielki wybór NOWOŚCI w wełnach francuzkich, tak kolorowych, jak i czarnych i sprzedaje takowe jak zawsze po cenach bardzo nizkich, czego dowodem niżej umieszczony**

### Cennik:

**Wyroby krajowe** w kratkę, łokieć od kop. 13.
**Materjały** wełniane, gładkie, w różnych kolorach, łokieć od kop. 20.
**Materjały** czysto wełniane, podwójnej szerokości, łok. od kop. 70.
**Kaszmiry** czarne krajowe, łokieć od kop. 60.

### Nowości francuzkie kolorowe:

**Voile Venitienne** podwójnej szerokości, ł. od rs. 1.
**Armure Nouveauté** podw. szer., łok. rs. 1.10.
**Cheviot fantaisie** podwójnej szer., łok. rs. 1.20.
**Tour d'Ay** podwójnej szerokości łokieć rs. 1 kop. 35.
**Joinville** podwójnej szerokości, łokieć rs. 1 kop. 45. 789r

---

Zdolni i pewni

## Zakładacze rur gazowych,

którzy już samodzielnie podobne roboty prowadzili, mogą się zgłosić na **ul. Rymarską № 16,** w oficynie. 976R

---

Palta są szyte
i klejone, na co zwra-
camy szczególną
uwagę

## Palta Nieprzemakalne

od rs. 7 kop. 50,

**z własnej fabryki, polecają**

## F. WIERZBICKI i S-ka,

**róg Wierzbowej i Trębackiej.**
946r

---

## Dom na Fabrykę

wszelkiego rodzaju, z obszernym placem, w samej Warszawie, do wydzierżawienia lub sprzedania.—Wiadomość w Cukierni p. Kozłowskiego, Nowy-Świat № 7, blizko Placu Ś-go Aleksandra. 1160

---

## Zakład stolarski

1184

wraz ze składem mebli i składem trumien metalowych, do odstąpienia w każdym czasie. Także do odstąpienia oddzielnie **szab-maszyna.** Wiadomość przy ul. Niecałej № 7, m. 20, codziennie w godz. popołudniowych od 4—7.

---

Ważne w chwili obecnej

## Dla Pań

otwarta od 1-go Kwietnia Pracownia Sukień i Okryć Damskich

## M. PARISET,

**NOWY-ŚWIAT № 39,**

przyjmuje i wykończa z wielkim gustem, starannością i elegancją tualety na każdy sezon, po cenach przystępnych. 1291

---



Do sprzedania

## Para Klaczy,

skarogniadych, powozowych, silnej budowy, ze stada rysaków.—Wiadomość: Wielka № 13, u stangreta Teofila. 1300

---



## Kareta

1294

używana, na parę koni, do sprzedania za 400 rs. Aleja Ujazdowska 23.

---

1213

## Lokal parterowy,

z oddzielnem wejściem z bramy, odpowiedni

## NA BIURO,

do wynajęcia każdego czasu w domu № 23a, Jerozolimska, drugi dom od Marszałkowskiej.

---

## Do sprzedania Powóz

nowy, mocno zbudowany, na jednego i na parę koni, za przystępną cenę. Wiadomość w Hotelu Lipskim w Restauracji. 1304

---

## Plac Teatralny Nr 7.

**Do najęcia od 1 Lipca r. b., na II piętrze od frontu, na plac Teatralny:**

**7 Pokojów,** przedpokój, kuchnia, śpiżarka, wygódka, piwnica duża, wodociąg i zlew, za **rs. 1,500** rocznie, — **3 pokoje,** przedpokój, kuchnia, wygódka, piwnica, wodociąg i zlew, za **rs. 500** rocznie, w oficynie na parterze, **3 pokoje** za **450 rs.** rocznie. Na I piętrze **3 pokoje,** przedpokój, kuchnia, piwnica wodociąg, zlew, za **375 rs.** rocznie. Na II piętrze **3 pokoje,** przedpokój, kuchnia, piwnica, wodociąg i zlew za **rs. 375** rocznie. — Na III piętrze **3 pokoje** przedpokój, kuchnia, wygódka, piwnica, wodociąg i zlew, za **300 rs.** rocznie. Na III piętrze **7 pokojów,** przedpokój, śpiżarka, kuchnia, wygódka, 2 schowanka, piwnice, wodociąg i zlew, za **rs. 1,000** rocznie. Wiadomość u gospodarza lub u rządcy domu. 955R

---

## Kantor Nauczycieli (kaucjonowany) i Bon różnej narodowości
## ZAŁĘSKIEJ,

**NIECAŁA № 4.** 75

## Skład Nasion
## JAROCHOWSKI & HEBANOWSKI,
### Miodowa Nr 6,
polecają NASIONA ROLNE. 989R

---

### Kąpiele Morskie i Zakład Leczniczy
## „MARIENBAD na wybrzeżu”

**w Dubbeln pod Rygą (Liflandja). Zakład otwarty w ciągu całego roku,**
Kąpiele morskie rozpoczynają się z d. 1 Czerwca. Oprócz zwykłych ogólnych metod zakład posiada urządzenia stosowane do **kuracji naturalnej** i zawiera **50** numerów kąpielowych do kąpieli wodnych, parowych, powietrznych, pryszniców, błotnych, piaskowych oraz 4 kąpiele rzymskie. Wody mineralne, kumys, kapyr, mleko i gimnastyka lecznicza. **75 pomieszkań dla pensjonarzy.**

Opłata w lecie za **pensję i kurację 25 rs. tygodniowo.** 973R

---

# KEMMERNSKIE
# WODY SIARCZANE

**Sezon kąpielowy od 20 Maja do 20 Sierpnia.** **Stacja drogi żelaznej Tukumskiej.**

**Kemmern** jest odległy od miasta Rygi, o 2 godzin jazdy koleją żelazną, a od wybrzeża morskiego o 5 wiorst. Posiada on **wody siarczane, lecznicze błota kąpielowe,** najwięcej używane do picia wody mineralne, oraz zakład gimnastyki leczniczej i massażu.

Kemmernskie wody siarczane **używane są** od 1838 r., jako środek przeciw reumatyzmowi, syfilis, chorobom skórnym, chronicznemu zatruciu metalami, skrofułom, reumatycznej newralgji nerwu kulszowego (ischias) itd. **Są one szkodliwe:** przy suchotach, krwotokach, orgauicznych chorobach serca, cierpieniach apoplektycznych itd.

**Kąpiele błotne** są szczególniej pożyteczne przy pozostałościach po wysiękach, szczególniej w wypadkach ginekologicznych (w cierpieniach kobiecych), przy zapaleniu okołomacicznem itp., również przy chronicznem zapaleniu stawów. Wskazówek lekarskich udziela ordynujący w zakładzie Dr Th. M. Berg Ryga, Zinderstrasse Nr 11, wszelkich zaś innych objaśnień dostarcza

979r **Zarząd Wód Mineralnych.**

---

## Zamówienia na Nasiona
dla Składu naszego, przyjmuje w **Chełmie,** urzędnik dr. żel. Nadwiślańskiej p. **Szymański.**

## Jarochowski, Hebanowski,
### Miodowa 6.
988R

---

# ZAKŁAD LECZNICZO-KĄPIELOWY
# SŁAWINEK,
## Wody Mineralne Żelaziste, Naturalne,

**o trzy wiorsty od Lublina,**
### Otwarty od 20 Maja do końca Września.
**Komunikacja nader ułatwiona omnibusami zakładowemi, kursującemi kilka razy dziennie,**

Wanny nowe miedziane, sposób ogrzewania ulepszony, kąpiele rzeczne, prysznic, mieszkania umeblowane wygodnie, restauracja, bilard, czytelnia, sala balowa, gimnastyka, lekarz zdrojowy na miejscu. Wody mineralne naturalne i sztuczne wszelkiego rodzaju.

Ceny kuracji i utrzymania: Wpisowe od pojedyńczej osoby rs. 4. Abonament z 15 biletów na wanny miedziane dla przyjezdnych rs. 6.75 Abonament z 15 biletów na wanny cynkowe dla przyjeznych rs. 5.25.—Mieszkanie na dobę od 40 k., do rs. 1.75. Obiad w restauracji, kop. 40.—Całodziennie utrzymanie w restauracji rs. 1. 984R

---

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Maja r. b., o godzinie 11½ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperację domu № 406/7 w Warszawie, od summy anszlagowej rubli 800.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 80 i na koszta ogłoszenia rs. 35, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji domu № 406/7 w Warszawie, za sumę . . . . rs., . . . kop., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, vadium w ilości rs. 80 i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień miesiąc i rok).

**Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.** 922r

---

## Fabryka Parowa MUSZTARDY
## A. SCHWEITZER, Królewska 19,
poleca Sz. Publiczności wyrób swój odznaczający się dobrocią, w różnych gatunkach w słoikach, oraz od garnca do kwaterki, po cenach przystępnych. 993R

---

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Maja r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1885, około 40,790 funtów nafty amerykańskiej, do oświetlania latarń w zabudowaniach Warszawskiej Straży Ogniowej i Aresztu Policyjnego, od 7 kop. za funt.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 286 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji, zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia. . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1885, około 40,790 funtów nafty amerykańskiej, do oświetlania latarń w zabudowaniach Warszawskiej Straży Ogniowej i Aresztu Policyjnego, po cenie . . . kop. za funt (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 286 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 889r

---

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Maja r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1885 dla Warszawskiej Straży Ogniowej 160 sztuk lin do wycierania kominów, od rubli 9 za linę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m Warszawy, na złożone w tejże Kasie, vadium w ilości rs. 144 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wzór liny, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w roku 1885 dla Warszawskiej Straży Ogniowej 160 sztuk lin do wycierania kominów, po cenie . . . rubli za linę (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości 144 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N., (wypisać miejsce zamieszkanta).

Pisałem dnia . . . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko. 890r

---

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Maja r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót brukarskich z dostawą piasku, w 3, 4, 5 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rs. 5,814.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, za złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 582 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania robót brukarskich z dostawą piasku, w 3, 4, 5 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę . . . . rs., . . . kop. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. i 582 na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 942r

---

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30 Kwietnia) r. b., o godzinie 11½ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę t. j. od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1884 r., do 19 Czerwca (1 Lipca) 1887 r., piwnicy w domu № 406/7 w Warszawie, od rs. 153 kop. 17 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe d z i e r ż a w ę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 22 i na koszta ogłoszenia rs. 35, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

W a r u n k i są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata t. j. od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1884 r., do 19 Czerwca (1 Lipca) 1887 r., piwnicę w domu № 406/7 w Warszawie, za summę N. N. rs., N. N. kop. rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 22 i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 832

NAJWYŻEJ zatwierdzone Towarzystwo

# Handlowe Składów Herbaty

# Bracia K. i S. POPOW,

**Zarząd w Moskwie:** na Kuźnieckim Moście, dom K. S. [Popowa.

WŁASNE MAGAZYNY:

w **Moskwie,** na moście Kuźnieckim, w domu Torleckiego.
„ przy monasterze „Strastnym", w d. Dubrowinych.
w **Petersburgu,** na Newskim-Prospekcie wprost Soboru Kazańskiego, w domu Hansena.
**W WARSZAWIE,** przy ul. Senatorskiej Nr 461.
„ ul. Nowy-Świat d. hr. Stadnickiego, Nr 1252.
w **Kijowie,** przy ul. Aleksandryjskiej, w domu Łyczkowa.
„ na Kreszczatiku, dom Kirhejma.
w **Charkowie:** na ul. Pietrowskiej w domu własnym.
**W Odessie:** przy ul. Greckiej, dom Skulina.
w **Tyflisie:** na prospekcie Gołowińskim, w domu Mirimanowa.
w **Sebastopolu:** na Wielkiej Morskiej, w domu Jerancowa.
w **Rostowie nad Donem,** pereuł. Mikołajewski, wprost Teatru, w domu Szaposznikowej.
**na Jarmarku Niżegorodzkim,** w małej galerji (rjady) owocowej
**na Jarmarku Ilińskim.** [NN. 10, 11 i 12.

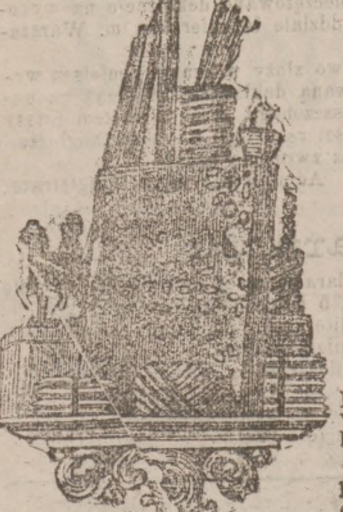
Chcący otrzymać herbatę pocztą, raczą zwrócić się do któregokolwiek z wymienionych magazynów, z zapotrzebowaniem najmniej jednego funta. Przesyłka pocztą w granicach Rosji Europejskiej dopełnia się na koszt magazynów.

**Wzór etykiety do herbaty.**




905R

FABRYKA
**Pierników,**
**Świec**
**i WYROBÓW**
**woskowych,**
# ALEKSANDRA
# Wróblewskiego,





**Elektoralna № 10,**
wprost ulicy Zimnej,
poleca Sz. Publiczności swe wyroby, po cenach umiarkowanych. — Handlującym stosowny rabat.
**Filja głównego składu Czekolady deserowej i Cukrów z parowej fabryki Riese i Piotrowski.** 568R

# FABRYKA TABACZNA
# A. F. MÜLLERA,
**w ST.-PETERSBURGU,**
poleca nowe gatunki Papierosów:
**Batumskie,** po 80 kop., za 100 sztuk.
**Bairutskie** i **Nr 9,** po 60 kop. za 100 sztuk.
i **Nr 3,** po 50 kop., za 100 sztuk.
w opakowaniu po 100 i po 10 sztuk. 907R

**Egzystujący od roku 1800**

# Zakład Studniarsko - Hydrauliczny
# JULJANA BILLINCA
**ulica DOBRA Nr 1.**

Wykonywa wszelkie roboty w zakres jego wchodzące, jako to: **Studnie artezyjskie** (świdrowane) wszelkiej średnicy i głębokości, **Otwory świdrowe próbne** dla zbadania gruntów, **Studnie murowane, drewniane, Pompy** żelazne i drewniane, **Drenowanie** dla osuszania gruntów i zabudowań itp. Gwarancja roboty, ceny nizkie. 862r

# Baltyckie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia w Rydze.
**Biuro Generalnej Agentury na Królestwo Polskie, ulica Królewska Nr 37 w Warszawie.**
# MICHAŁ LANDAU,
**Zdolni Agenci** poszukiwani są na bardzo korzystnych warunkach.
43R




przedsiębierze budowę okrągłych
# Kominów Parowych
z promienistych kamieni fasonowych, włącznie z dostawą materjału, z długoletnią gwarancją trwałości i nie ulegania wpływowi temperatury.

Referencje w Królestwie Polskiem, Austrji, Szwajcarji, Francji, Belgji, Hollandji i wszystkich prowincjach Niemiec. 729R

**Mate Herbata Paraguajska.**

Departament Medyczny aprobował rozprzedaż herbaty Mate w Cesarstwie i Królestwie. Najznakomitsi lekarze krajowi i zagraniczni zalecają takową wszystkim na codzienny użytek. — Jestto najwłaściwszy napój dla osób pijących Wody Mineralne, a tak w czasie kuracji, jakoteż poprzednio dla odpowiedniego przygotowania organizmu.—Dostać jej można u **Wł. Nowickiego,** Skł. gł. Marszałkowska 40, Elektoralna 30, u **St. Dobrycza** & C-ie, Krakowskie-Przedmieście 93, Senatorska 1. tudzież u wielu firm wymienionych w prospektach. 1233

SPECJALNA FABRYKA
# KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH
z najlepszemi sztucznemi zamkami
# ROBERTA BOHTE,
W WARSZAWIE
**NOWY-ŚWIAT** dom własny **Nr 38.**

**NAGRODY i MEDALE**
otrzymane na
**Wystawach**
**w Europie i Ameryce.**

| | |
|---|---|
| Wiedeń | 1873 |
| Paryż | 1867 |
| Filadelfia | 1876 |
| Londyn | 1862 |
| Petersburg | 1870 |
| Moskwa | 1865, 1872 |
| Warszawa | 1842, 1846, 1858, 1867, 1870, 1875 |



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zastosowaniem nainowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 410

# Nowo-otworzony największy Zakład Fotograficzny
POD FIRMĄ
# „KONSTANTY"
**KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE № 40:** naprzeciw Hotelu Europejskiego.

Pomieniony Zakład posiada **trzy altany** i dla tego jest w możności zdejmowania przybywające osoby bez wyczekiwań i straty czasu. — Wszystkie pozy, zdejmowane będą tylko **sposobem momentalnym.** 1170

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b., o godzinie 11½ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na reperację zabudowań 5 Części Straży Ogniowej, od summy anszlagowej 600 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości 60 rs. i na koszta ogłoszenia 35 rs., które nieutrzymującemu się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

## Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji zabudowań 5-ej Części Straży Ogniowej, za summę rs. . . . . kop. . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 60 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 864r

# Zarząd Towarzystwa drogi żel. Iwangorodzko-Dąbrowskiej.

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże drogi potrzeba 500 saż. kub. ruskiej miary drzewa opałowego, w następujących partjach:

100 sażeni kubicznych w **Strzemieszycach.**
300 sażeni kubicznych w **Bzinie.**
100 sażeni kubicznych w **Radomiu.**

Życzący podjąć się dostawy zechcą złożyć piśmienne deklaracje, najpóźniej do 1 (13) Maja bieżącego 1884 roku, w biurze Zarządu Towarzystwa drogi żelaznej Iwangorodzko-Dąbrowskiej w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej № 1066M.

Odnośne warunki techniczne mogą być przejrzane w biurze Zarządu lub też u Naczelników budowy drogi w Radomiu, Suchedniowie, Strzemieszycach.

**W Warszawie, dnia 28 Marca (9 Kwietnia) 1884 r.** 900R

## Nauka i wychowanie.

**Nauczycielka** niemka, pedagogicznie wykształcona, poszukuje lekcyj. Poeo umieć się można codziennie do 12-ej w południe. Leszno № 15, sklep piekarski. 5468

**Potrzebna** niemka z francuzkim, lub francuzka z niemieckim do 2-ch chłopców, trzeba także zająć się gospodarstwem, honorarjum dobre. Elektoralna 47, mieszk. 20, do 11-ej rano i od 3—5. 5600

**Francuz** młody udziela lekcyj konwersacji. Ulica Pawia № 4. 5775

**Nauczycielka** z patentem, poszukuje lekcyj. Wspólna 21, mieszkania 19. 5770

**Nauczycielka** muzyki, z patentem, udziela lekcyj na mieście i w domu. Krucza № 6, mieszkania 23. 5762

**Uczennica** wyższego kursu instytutu muzycznego, pragnie udzielać lekcje za stół i mieszkanie, w domu izraelskim. Adresy proszę składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. O. K.

**Udziela** się lekcje buchalterji. Marszałkowska № 6c, róg Pięknej, mieszk. 18. 5749

**Potrzebne** są zaraz: angielka do trzech dziewczynek, francuzka, z dobrym akcentem, do dzieci i panna służąca znająca krawiectwo. Zgłosić się między godz. 6 a 7, Wiejska № 3, 1-e piętro. 5772

## Posady i prace.

**Osoba** młoda, sumienna, uzdolniona w krawieczyznie damskiej, życzy wyjechać na wieś do zajęcia się domem lub czegoś podobnego, za małe wynagrodzenie. Stare-Miasto № 12, mieszkania 5. 881

**Zdolna** maszynistka potrzebna do pracowni pończoch i panienka do wykończania. Ulica Świętokrzyzka № 15. 5715

**Strojenie** fortepianów za 75 kop. Zielna № 2, mieszkania 4. 5702

**Osoba** młoda, z dobremi świadectwami, uzdolniona w szyciu krawieczyzny, pragnie przyjąć miejsce do dzieci, mogąca udzielać początków nauk, lub do towarzystwa jednej osoby. Adresy proszę składać: ulica Wielka № 3, mieszk. 3. 5562

**Potrzebny** jest kasjer lub kasjerka, z kaucją od rs. 2,000 do 3,000. Oferty z odpisem świadectw składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. W. B. 836

**Potrzebną** jest na wieś panna służąca, z dobremi świadectwami. Wiad.: Wielka № 13, u rządcy. 5589

**Rolnik** w sile wieku, bezżenny, teoretycznie i praktycznie obznajmiony z prowadzeniem gospodarstwa postępowego; posiadający zaszczytne rekomendacje, poszukuje odpowiedniego zajęcia zaraz, lub od Ś-go Jana. Wiadomość u p. Wolskiego, Chmielna № 64/1549 a b 3, 4, dom p. Ignacego Ławickiego. 5554

**Osoba** młoda, znająca języki: niemiecki francuzki, polski, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej, obznajmiona z handlem, pracująca przez lat kilka w jednem z tutejszych zakładów. Oferty proszę składać pod pod lit. B. B. w kant. Kurjera Warsz. 5666

**Potrzebny** jest na prowincję technik obznajmiony z wyrobem i wypalaniem kafli. Bliższa wiadomość w kantorze Jana Kleniewskiego. Królewska № 4. 5421

**Gorzelany** uzdolniony, z chlubnemi świadectwami, prowadzący od kilku lat większe gorzelnie w Królestwie, pragnie przyjąć posadę od Św. Jana r. b. Oferty w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. N. 6. 5395

**Potrzebne** panny do sukien, oraz podręczne. Hoża 11, mieszkania 15. 837

**Konstruktor** maszyn wykształcony teoretycznie i praktycznie, z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju, znający gruntownie kilka języków, poszukuje miejsca jako prowadzący biuro techniczne lub fabrykę. W razie potrzeby rozporządza pewnym kapitałem, z którym wejść może w spółkę. Rekomendacje pierwszorzędne w kantorze Kur. Warsz. № 0,01. 5564

**Potrzebne** są panny do bielizny, maszynistki i podręczne, oraz uczennice. Niecała № 6, 2-e piętro. 5434

**Do dóbr** Stopnica potrzebny maszynista do lokomobili, od 1-go Lipca, znający się na robocie mechanicznej, z płacą roczną rs. 150, stosowną ordynarją, opałem, mieszkaniem, 10% od wynajęcia lokomobili z młocarnią. Świadectwa nadsełać do Mietla, do administracji przez Stopnicę, z adresem swojego mieszkania. 5598

**Rządców,** ekonomów, pisarzy gospodarczych, leśniczych, gorzelników, kamerdynerów i t. p. oficjalistów rekomenduje Alfred Jerzy Waliczek w Poznaniu. Warunki uprasza się podać 799

**Człowiek** młody, dobrego prowadzenia, piszący po polsku i po rusku, mniej więcej obeznany z rachunkowością, poszukuje stosownego zajęcia. Łaskawe oferty w biurze ogłoszeń p. Rajchmana i Frendlera pod lit. M. M. 222, Senatorska 18. 873

**Człowiek** w średnim wieku, z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca rządcy, ekonoma lub leśniczego. Łaskawe oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod L. L. 867

**Gospodyni** praktyczna, przybyła z prowincji, poszukuje miejsca, w Warszawie lub na wsi. Wiadomość: kiosk, Bracka, róg Chmielnej. 877

**Polak** rodowity, zdolny do zarządu gospodarstwa rolnego i urządzenia ogrodów owocowo-warzywnych i spacerowych, poszukuje stosownej posady; a tymczasem poświęca swoje zdolności urządzaniu ogródków. Adres: Książęca № 13, m. 3. 5747

**Urzędnik** kawaler, ładnie piszący, mający wolny czas od godziny 3 poszukuje zajęcia biurowego, lub rządztwa domu, za stół i mieszkanie, albo wynagrodzenie. Adresy prosi składać u p. Piaseckiego w składzie herbaty, róg Krakowskiego i Placu Zamkowego, dom Łysakowskiego. 5791

**Bona** szwajcarka, ze znajomością języka polskiego, potrzebną jest do małych dzieci. Leszno № 3, m. 2. 5769

**Osoba** z francuzką konwersacją, posiadająca krój, chlubne świadectwa, przyjmie miejsce do osoby chorej, opieki dziećmi lub zarządu domem. Wiadomość u E. Dobieckiej, Nowosenatorska 5. 871

**Wdowa** po urzędniku, w średnim wieku, wyższego wychowania, muzykalna, poszukuje miejsca u wdowca lub kawalera, do zarządu domu i prowadzenia gospodarstwa. Wiadomość: ulica Długa № 19, w mieszkaniu P. Zuchmanłowicza. 5779

**Wdowa** po doktorze, inteligentna, w średnim wieku, mogąca pełnić obowiązek kasjerki lub dozorczyni w zakładzie handlowym lub przemysłowym, poszukuje zajęcia. Może przedstawić poręczenie lub kaucję. Wiadomość: Wilcza 15 i, lokalu 1. 5787

**Osoba** praktyczna, szyjąca na maszynie, poszukuje zarządu domu, dozoru dzieci, lub słabej osoby. Łucka 2B, m. 21, 1-e piętro.

**Młody** człowiek, ładnie piszący, ze świadectwem z 4 kl. gimn., poszukuje posady wolontiera w bankierskim domu. Oferty w kantorze Kur. Warsz. pod lit. „X.“ 5763

**Do pralni** potrzebne są zdolne prasowaczki do żelaz płaskich. Wiadomość w pralni: Elektoralna № 45A. 5750

**Osoba** z chlubnemi świadectwami, dobrze szyjąca, poszukuje obowiązku, do zastąpienia pani w zajęciach domowych. Wiadomość w kantorze Kurjera pod lit. U. M.

**Zaraz** potrzeba maszynistki i podręcznej, do szycia bielizny męzkiej, za dobrem wynagrodzeniem. Zajęcie od 9 rano do 6 wieczorem. Chłodna № 28, m. 2. 5757

**Panny** potrzebne do krawieczyzny. Leszno № 18 mieszkania 39. 5776

**Potrzebną** jest bona francuzka na demi-place. Świętojerska № 22, m. № 28. 5768

**Osoba** młoda, znająca się na gospodarstwie i krawieczyźnie poszukuje miejsca. Adres: kiosk, Zielony Plac. 879

**Panny** uzdolnione do staników i podręczne, potrzebne są zaraz. Orla № 9, prawa oficyna, 3-e piętro. 866

**Potrzebne** panny do kwiatów za dobrem wynagrodzeniem. Nalewki № 9. 5731

**Młodzieniec** lat 17, z wykształceniem 4-klasowym, poszukuje miejsca w interesie handlowym lub przemysłowym. Bliższa wiadomość: Twarda 34, m. 14. 5753

**Potrzebne** są zaraz panny do sukien i okryć, kompletnie uzdolnione. Niecała 11, 1-e piętro. Marcinek. 5732

**Potrzebną** jest zaraz maszynistka do maszyny Singera, 8 rs. miesięcznie i stół. miejsce stałe. Śliska № 1, mieszk. 31. 5729

**Potrzebne** są panny uzdatnione do krawieczyzny, zarazem umiejąca szyć na maszynie Wilsona. Zielna № 20, m. 11. 5751

**Uczennice** potrzebne do krawatów. Marszałkowska № 6c, róg Pięknej, m. 18. 5748

**Osoba** nie młoda, posiadająca język francuzki, znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca do zajęcia się domem lub opieki nad dziećmi. Mogąca mieć chlubne rekomendacje. Wiadomość: ulica Ogrodowa № 23, mieszkania 2. 5754

**Potrzebna** jest panna znająca krój dokładnie według metody francuzkiej i wszystko wchodzące w zakres krawieczyzny damskiej. Powierzchowność przyzwoita jest wymagana, na dobrych warunkach. Nowy-Świat № 42, dom Korpaczewskiego, 1-e piętro od frontu. 5740

## Kupno i sprzedaż.

**Sery Litewskie** w bardzo dobrym gatunku, w skrzyniach pięcio-pudowych, są do sprzedania po cenie hurtowej. Bliższa wiadomość przy ulicy Mokotowskiej 6, 1-e piętro.

**Fortepian** Kralla i Sejdlera, palisandrowy, belgijskiego systemu, za rs. 350. Długa 32, mieszkania 17, sień środkowa. 5450

**Sztachet** żelaznych kilkadziesiąt łokci do sprzedania. Marszałkowska 38. 5492

**Rolety** drewniane zaluzjowe, praktyczniejsze od zagranicznych, wykonywają się na Nowej-Pradze u stolarza Popławskiego, ulica Nowopraska № 91. 4749

**Do sprzedania** maszyna szewcka, amerykańska, cylindrowa, zupełnie nowa, za nizką cenę. Ulica Pańska № 56, u właściciela.

**Meble,** garnitur fantazyjny, modny, jutą kryty do sprzedania. Wiadomość: Bracka 4, mieszkania 3, od 3 do 6. 5556

**Do sprzedania** tanio koń bułany, lat 5, rosły i silny, do roboty i pod wierzch, bez wad; elegancka bryczka na resorach, z zaprzęgiem. Elektoralna 47, mieszk. 20, rano do 10, po południu od 3—5. 5561

**Fortepian** do sprzedania za 60 rs. Wspólna 21, mieszkania 7. 5369

**Są do sprzedania** korki brakowane i obrzynki od korków. Petersburg, Kazańska № 45. Murzynowski. 5611

**Fortepian** w dobrym stanie jest do sprzedania za 160 rs. Ulica Bugaj № 4, m. 5.

**Do sprzedania:** staroświeckie biurko gdańskie, stoliki inkrustowane stare włoskie, zegary antyki, brązy, porcelana, miniatury, dywan turecki stary, obrazy olejne, akwarelle. Leszno 37, mieszk. 13 5240

**Pończoch damskich i dziecinnych trwałych**, bawełnianych i fil d'ecosse przysposobiła znaczny zapas pracownia Fijałkowskiej, Marjańska № 4. 4466

**Za pół ceny** do sprzedania ozdobny zegar stołowy z białego marmuru. Warecka № 5. Redakcja Gazety Rolniczej, od godz. 10—12 rano. 5563

**Fortepian** prawie nowy do sprzedania. Bielańska, hotel Paryzki, w składzie bielizny S. Szewczykowskiej. 834

**Meble** ozdobne z 5-ciu pokoi, mało używane, całe urządzenie lub częściowo, do sprzedania, oraz firanki, oleodruki, regulator, kuchenne sprzęty. Twarda № 6, w pałacyku, mieszkania 41. 5616

**Meble.** Kompletne urządzenie z 6-u pokoi, garnitury ozdobne, szafy bogato rzeźbione, biuro męzkie, biblioteka, urządzenie jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, lustra złocone, oraz firanki, lampy, dywany. do sprzedania razem lub częściowo. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej 27, m. 30. 5620

**Do sprzedania** łóżka orzechowe i garnitury czarne. Ulica Świętokrzyzka № 9, mieszkania 16. 5631

**Meble** do sprzedania tanio: dwa garnitury: francuzki i fantazyjny, atłasem kryty, krzesełka czarne, stół do garnituru, otomana duża, mała w jedwab, biurko damskie wykwintnej roboty, do jadalnego pokoju umeblowanie dębowe bogato rzeźbione, konsolki czarne i lustra, stoliki małe do kart, kosz do kwiatów, szafki dwie do ubrania rzeźbione, komoda, zegar, szeslong, firanki, portjery, lampa wisząca, dwa obrazy i wiele sprzętów domowych. Bracka № 12, drugi dom od rogu Chmielnej, stróż wskaże. 5639

**Meble** bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra, firanki. Zielna 4, mieszk. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 5552

**Mebli** garnitur nowych czarnych i orzechowych, lustra, krzesełka, kozetka fantazyjne, kredens, stół, krzesła, szafy rozbierane dębowe, łóżka rzeźbione paryzkie, toaleta, umywalnia, biurko czarne, stoliki do kart, szafki do bielizny, słupy stiukowe, firanki, lampy: stołowa, wisząca do budnaru i ścienne, dywany do łóżek, żyrandol, kandelabry, obrazy, grupy terrakotowe, do sprzedania. Sienna № 3, mieszkania 4. 5295

**Fotel** antyk mahoniowy, skórą amerykańską kryty, za rs. 20, u tapicera. Wspólna № 13a. 5693

**Meble** do sprzedania: garnitur, szafa, szafka, tremo, lustra, kredens, garniturek napoleonkowy, stół jadalny, szeslong, łóżka, firanki. Złota 10, stróż wskaże. 5703

**Fortepian,** starożytne lustro tremo i porcelana do sprzedania. Świętokrzyzka № 15, mieszk. 6, codziennie od 10 do 2. 861

**Fortepian** krótki, o pół siódmej oktawy, do sprzedania za rs. 125. Długa № 5, mieszkania № 30. 5793

**Paliko** z lyońskiego aksamitu, letnie, zupełnie nowe. Wiadomość: Leszno № 65, w piekarni. 5766

**Warsztat** ślusarski mały z urządzeniem, mieszkaniem i klijentelą, do sprzedania tanio. Wiadomość: Świętokrzyzka róg Szkolnej, w sklepie spożywczym. 5765

**Piramidka,** 16 bilek, kompletnie w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: róg Długiej i Bielańskiej, skład wódek K. Schnaider. 5777

**Fabryka** fortepianów J. Kerntopf i Syn w Warszawie, plac Krasiński № 1, są do sprzedania dwa używane fortepiany po 250 rs.

**Fortepian** czarny, krótkiego fasonu, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 120. Wiadomość: Bednarska № 8, mieszk. 15. 880

**Bryczki** pojedyńcze, na resorach, oraz najdyczanki parokonne używane, są do sprzedania, za przystępną cenę, a to dla braku miejsca. Wiadomość: ulica Łucka № 9, u właściciela domu. 5745

**Prędko!** Tanio! sprzedaję, meble mahoniowe, kwiaty, kuchenne przedmioty. Widok № 19, mieszkania 10. 875

**Do sprzedania** fortepian o 7-u oktawach, meble bordo aksamitem kryte, zegar bronzowy antyk i inne rzeczy. Krakowskie-Przedmieście № 5, w pałacu hr. Krasińskiego, mieszkania 32. 5752

**Do sprzedania** garnitur czarny i meble z pięciu pokoi, tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4 dom, stróż wskaże. 5784

**Omnibus** 6-osobowy na oliwnych osiach, zdatny do hotelu, oraz dorożka parokonna, z końmi i uprzężą do sprzedania. Wiadomość na Pradze, domu № 184J, mieszk. 7. 5773

**Sprzedaje** się zabezcen buda szewcka na placu Żelaznej Bramy, duża, dobrze zbudowana, z dachem cynkowym, może być zdatna na mieszkanie dla stróża. № tej budki 11, blizko ulicy Granicznej. 5738

**Zaraz** do sprzedania 3 krowy po ocieleniu. Żurawia № 25. 863

**Tanio!** kasy ogniotrwałe, wózki dziecinne po rs. 8, wyprzedaje. Długa № 6. 5723

**Z powodu starości są do odstąpienia 4 dorożki** z końmi, zaprzęgami, sankami i z całem urządzeniem. Bliższa wiadomość przy ulicy Browarnej pod № 28, w składzie wódek lub przy ulicy Śliskiej pod № 28, w składzie wódek. 5735

**Fortepian** palisandrowy, o 7-u oktawach, z całą metalową platą, o 4-ch szprejcach, jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Niecała № 12, mieszkania 25. 5737

**Meble** z kilku pokoi, do sprzedania bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 5759

## Interesa handl. i majątk.

**Sklep** wiktuałów do sprzedania każdego czasu, z powodu wyjazdu. Ulica Grzybowska № 57. 5621

**Jest** do sprzedania folwark, 17 włók w dobrej glebie, pod cukrownią w gubernji Kaliskiej, na dogodnych warunkach. Potrzeba 12 tysięcy rubli. Wiadomość udzieli p. Szlązkowski w fabryce wód mineralnych, ul. Elektoralna № 19, codziennie do 10 rano.

**Dom** drewniany, częścią murowany, przy stacji towarowej Warsz.-Wied., do sprzedania. Szacunek rs. 12,000, do kupna potrzebna połowa. Wiadomość: kiosk, przy ratuszu.

**Kilka** sum do 5,000 rs. każda do ulokowania na nieruchomości miejskie, w pierwszej połowie wartości. Jerozolimska № 32, mieszk. 9, od godziny 4—5. 5548

**Sklep** spożywczy do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: kiosk, róg Brackiej i Chmielnej. 5515

**Sklep** w pryncypalnym punkcie Warszawy, w samym środku miasta, z kilkoletnim kontraktem, z urządzeniem lub bez, może być odstąpionym od Ś-go Jana r. b. Oferty składać należy w kantorze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. F. F.

**Kawiarnia** jest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość w kiosku wprost kościoła św. Anny. 843

**Do sprzedania** sklep z towarem lub bez towaru, z eleganckiem urządzeniem. Królewska № 6. 5538

**Magle** wiedenskie do sprzedania. Elektoralna № 28. 5510

**Młyn** wodny w dobrym stanie potrzebny od 1-go Lipca; ktoby takowy miał do wydzierżawienia, raczy się zgłosić z warunkami na Żurawią № 20, mieszkania 22. 5426

**Do sprzedania** willa z ogrodami: spacerowym i warzywnym, przy stacji drogi żel. W.-W. Grodzisk. Wiadomość: Świętokrzyzka № 27, mieszk. 3. 5610

**Krowiarnia** do sprzedania, miejsce wyrobione. Warecka № 5. — Tamże do zbycia są meble. 846

**Plac,** róg Leszna i Żelaznej, do sprzedania wraz z szopą, oraz dom parterowy, służyć mogący dla piekarza lub kowala. Wiadomość, Żelazna № 23, u właściciela. 5612

**Jest** do odstąpienia zaraz sklep towarów kolonjalnych, w bardzo korzystnem miejscu, z kompletnem urządzeniem, egzystujący przez 7 lat z dobrem powodzeniem. Wiad. Chłodna № 36, u właściciela domu. 5604

**Sklep** spożywczy do sprzedania tanio, z powodu wyjazdu. Tamka № 30. 847

**Pogrzebowy** zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

**Pożyczę** rubli 2,000 bez pośrednictwa, na dom murowany, tylko w pierwszej połowie w Warszawie, Grodzisku, Skierniewicach, Kutnie lub Włocławku. Adresy składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. F. Z.

**Sklep** wiktuałów do sprzedania. Ulica Żelazna № 32. 5687

**Dom** do sprzedania. Wiadomość: ul. Dzielna № 26. 876

**Rs.** 1,500, 2,000, 5,500, do ulokowania zaraz na pewne hypoteki miejskie. Królewska 43. Zawadzki. 5794

**Dom** do sprzedania w środku miasta, przynoszący brutto 4,500 rs. Wiadomość: Zielna № 9 domu, mieszk. 6, bez pośrednictwa.

**Dystrybucja** jest do sprzedania za przystępną cenę. Chmielna № 18. 5778

**Do odstąpienia** cukiernia, restauracja, handel win, w mieście powiatowem, egzystujący od lat 50-u, jeden w całem mieście. Wiadomość bliższa w cukierni p. Popielawskiego na Podwalu. 5782

**Restauracja** do odstąpienia z całem urządzeniem i bilardem. Wiadomość w składzie węgli. Leszno № 30. 5780

**Rs.** 12,000 żądane są, na pierwszą hypotekę dóbr ziemskich, w powiecie i gubernji Warszawskiej położonych. Wiadomość w kancelarji Leopolda Méyet adwokata przysięgłego. Długa 17. 870

**Potrzeba** rubli 12,000 na pierwszy numer hypoteki przed Towarzystwem. Wiadomość w cukierni J. Zawistowskiego Plac Bracki.

**Do zamiany na dom z niewielkiemi długami** majątek ziemski, włók 17, położony $4^1/_2$ wiorsty szoszą od miasta i stacji kolei, budynki murowane. Wiadomość u Rosińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 93, mieszkania № 6, od 5—7. 5790

**Dystrybucja** przynosząca 100% netto do sprzedania. Elektoralna № 3. 5746

**Do sprzedania** majątek ziemski położony w gub. Siedleckiej, od stacji kolei Terespolskiej Łuków wiorst 14, rozległości włók 52, w tem łąk dwu-kośnych włók 8, lasu włók 10. Sprzedaż na gotowiznę lub zamianę na dom w Warszawie. O warunkach i cenie dowiedzieć się można: ulica Nowy-Świat № 8, 1-e piętro od frontu. 5661

**Korzystny** interes. Jest do odstąpienia sklep z urządzeniem, towarem lub bez towaru. Komorne nie drogie. Bednarska № 22, sklep M. Jackiewicza. 5728

**Sklep** kolonjalno-spożywczy jest do odstąpienia w każdym czasie, z dobrym dziennym targiem, z powodu podeszłego wieku właścicieli. Wiadomość w fabryce wód mineralnych, Elektoralna № 19. 5699

**Interes** korzystny. Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia w fabrycznej osadzie Żyrardów cukiernia, za sumę 600 rs. Wiadomość na miejscu. 5742

**Dom** z pięknym ogrodem i gruntem, do sprzedania. Siedlce gubernjalne, Stodolna 49, przy kolei. 5741

**Rs. 700** są potrzebne dla powiększenia interesu, na umiarkowany procent. Ktoby takowe zechciał pożyczyć, raczy złożyć swój adres w kantorze tegoż pisma pod liter. B. H. 100. 5736

**Warsztat** stolarski jest do sprzedania w każdym czasie. Długa № 6. 5722

## Lokale.

**Przy** restauracji jest kuchnia do wydzierżawienia. Wiad. w restauracji, Hoża № 2.

**Mieszkania** letnie w Nałęczowie, do wynajęcia na całe lato, lub na pierwszy sezon. Wiadomość: Chmielna 23, mieszk. 5, od 3 do 4 po południu. 782

**Salon,** trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, front, 2-e piętro rs. 350 do wynajęcia zaraz, lub od 1 Lipca. Twarda 28a. 5590

**Do wynajęcia** od 1 Lipca. Bednarska 18 trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia 6, 4, 3 i 2 pokoje z przedpokojem, kuchnią, wodociągami i zlewami. 5570

**Lokalik** z 4 pokoi, letni pokoik na pięterku, suterena, szopa na kilka koni, do wynajęcia zaraz. Cały zaś domek do sprzedania. Piękna 31. 5596

**Sklep** z mieszkaniem od 1 Lipca do wynajęcia. Marszałkowska 38. 5493

**Pokój** przy familji poszukiwany dla emerytki, z usługą, opałem i obiadem. Wiadomość: ulica Sienna № 11, mieszk. 3. 5428

**6, 5, 4, 3 i 2** pokoje z komfortem i wszelkiemi wygodami, suche i ciepłe, tudzież stajnia i wozownia do wynajęcia od Lipca. Ulica Wilcza № 15a. 5217

**Pomieszczenie** dla panien w domu familijnym, Ordynacka obok instytutu muzycznego, w pałacyku hr. Krasińskiego, na dole.

**Pokój** kawalerski z meblami i usługą, jest do wynajęcia zaraz. Ulica Złota № 3, mieszkania 8. 5641

**2 pokoje** umeblowane do wynajęcia od 1 Maja. Krakowskie-Przedm. 7, stróż wskaże.

**Pokój duży** o 2 oknach do najęcia od 1-go Maja. Wiadomość: plac Teatralny № 7, mieszkania 18. 857

**Targ** z placu Żelaznej-Bramy w części się przeniósł do nowo-urządzonego targu w domu № 11, przy ulicy Gnojnej naprzeciw Gościnnego Dworu i w tym domu do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wielki sklep narożny, obecnie zajęty przez kupca p. Stipelmann, oraz 2 lokale mieszkalne, t. j.: 4 pokoje z kuchnią i 3 pokoje z kuchnią. Także są do wynajęcia od dnia dzisiejszego sklepy w nowo-wybudowanym bazarze. 5613

**Pokój** umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia od 1-go Maja r. b. Przejazd № 9, mieszkania 31. 5760

**Pokój** lub pomieszczenie dla osoby młodej może być z całodziennem utrzymaniem i fortepianem. Warunki przystępne. Ul. Nowogrodzka № 7, mieszkania 24. 865

**Od 1** Maja 6 pokoi z wielkim komfortem urządzonych. Jeden pokój z alkową. Widok № 19 5756

**Od 1** Lipca różne lokale z komfortem urządzone, z 7, 6, 5, 4, 2 i pojedyńcze, z wszelkiemi wygodami. Stajnia i wozownia. Ulica Widok № 19. 5755

**Od 1** Maja do 1 Lipca do wynajęcia z meblami 2 pokoje, przedpokój i kuchnia z wodociągiem i zlewem. Sienna 15, stróż wskaże.

**Pokoje** umebl., od frontu z wszelkiemi wygodami, tanio zaraz do wynajęcia. Od godz. 10—1, ulica Chmielna № 8, m. 5. 5734

**5 dużych pokoi z kuchnią, na 1-m piętrze,** jak i na parterze, do wynajęcia od 1 Lipca t. r., przydatne na mieszkanie prywatne lub na kantor, skład maszyn do szycia, mebli i t. p. Nowogrodzka № 20B. 5771

**Od** 8 Lipca pięć pokoi rs. 450, cztery z balkonem 420, cztery 370, trzy 320, wodociągi, zlewy. Stajnia zaraz na krowy lub skład. Ul. Ciepła 4, między Grzybowską a Twardą. 5783

**Sklep** wraz z mieszkaniem, lokal obszerny na magle, miejsce wyrobione na ten proceder. Dwie stajnie i dwie wozownie zdatne na składy, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość: Wilcza № 17, między 4-ą a 6-ą po południu, stróż wskaże. 5761

**Do odnajęcia** salon duży umeblowany z przedpokojem, schowankiem i oddzielnem wejściem. Cena rs. 30 miesięcznie. Ulica Rymarska № 6, dom hr. Zamoyskiego. Wiadomość u rządcy. 5785

**W bliskości** Placu Ś-go Aleksandra jest do odstąpienia lokal parterowy, frontowy, podzielny, sam w sobie, o 2-ch wejściach, z całem przyzwoitem urządzeniem, składający się: z 4-ch pokoi, przedpokoju, pasażu, kuchni z wodociągiem i zlewem, piwnicy i góry wspólnej. Wiadomość w kiosku, przy rogu Alei Ujazdowskiej i Placu Ś-go Aleksandra. 5758

**Do wynajęcia** zaraz lub od 1-go Lipca przy ulicy Nowy-Świat № 44, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, w oficynie na 2-m piętrze, z widokiem na ogród, wodociąg i zlew. Tamże 1 pokój i kuchnia na 3 piętrze. Wiadomość na miejscu u właścicielki, mieszkania № 13. 5733

**Warsztat** na ślusarstwo lub na inny jaki zakład tego rodzaju, z mieszkaniem, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Ulica Wilcza № 24, u właściciela. 5727

## Doniesienia rozmaite.

**Skarpetki** niciane, bawełniane i fil d'ecosse, trwałe i wygodne, po cenach fabrycznych, poleca pracownia Fijałkowskiej. Marjańska № 4. 4465

**Obiady** po kopiejek 20, po gospodarsku przyrządzone, smacznie i zdrowo, poleca się względom szanownej publiczności J. Mystkowska, Stare-Miasto № 1. 5529

**Handel** nabiału, Chmielna 4, poleca ser litewski wyborowy, na pudy i funty, cena zniżona, handlującym rabat. 851

**Kupuję** kwity lombardowe, drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie.—Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 603

**Fabryka** kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 495

**Pracownia** sukien Walentyny poleca się względom Szanownych pań. Nowy-Świat № 70, mieszk. 14, 2-e piętro od frontu. 652

**Nauczycielki,** lub przyjezdne na naukę rzemiosł, mogą mieć mieszkanie, utrzymanie całodzienne, za umiarkowaną cenę. Kiosk Nowy-Świat róg Alei. 856

**Lombardowe** kwity, złoto, srebro, kupuję. Nowolipki 26, oficyna, mieszk. 16. 5675

**Przyjmuje** do roboty suknie i kapelusze ceny bardzo przystępne. Ul. Piękna № 23 mieszkania 13. 864

**Ważna** wiadomość! Na Pradze przy rogu ulicy Szmulowskiej i Targowej pod № 153, otworzyłem fabrykę korków i takowe sprzedaję po bardzo umiarkowanych cenach. — Aron Posner. 5789

**Akuszerka** O. Gumińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za umiarkowaną cenę. Szpitalna № 2. 844

**Akuszerka** A. J. przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przyjezdne na kurację. Nowy-Świat № 56. 5591

**Mamka** młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu jest do umieszczenia. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 43, 3-cie piętro. 5781

**Mamka** wdowa, z trzy-miesięcznym, obfitym pokarmem, bez długu. Krakowskie-Przedmieście № 4, stróż wskaże. 5792

**Mamka** młoda poszukuje miejsca. Wiadomość: ulica Dzielna № 52, m. № 17. 869

**Mamki** wiejskie są u akuszerki, przy ulicy Widok № 21a. 5786

**Mamka** wiejska, młoda, bez długu, ze świeżym pokarmem. Ul. Chłodna № 19, stróż wskaże. 5726

**Pantofel** aksamitny zgubiony przez biednego chłopca. Uprasza się o zwrócenie na ulicę Próżną № 9, m. 6, za nagrodą. 5730

**Skradziono** z ulicy Erywańskiej 10, mieszkania 16, sukę dogę, żółto-szarawą. Nieprawy posiadacz sądownie będzie odpowiedzialny; nagrodę otrzyma kto wskaże, u kogo suka znajduje się. 849

W drukarni Kurjera Warszawskiego—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 11 (23) Апрѣля 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner